



PROTOKÓŁ NR XLVII/2018 Z OBRAD XLVII NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 21 MAJA 2018 ROKU

Sesja rozpoczęła się o godz. 18.08, a zakończyła o godz. 20.55.

Obrady Sesji są nagrywane.

Stan Radnych - 25
Obecnych - 24
Nieobecnych - 1
Osób zaproszonych - 161
Obecnych - 56

Listy obecności stanowią **załączniki nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad XLVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności.
2. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Informacja na temat znaczenia dla regionu płockiego i działań dotyczących rozwoju Portu Lotniczego Warszawa/Modlin – dyskusja.
4. Sprawy różne, wolne wnioski.
5. Zamknięcie obrad.

(wniosek dot. zwołania nadzwyczajnej sesji stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „(...) Szanowni Państwo, tryb w jakim spotykamy się dzisiaj, jest już Państwu niemalże na pamięć znany. Powtarzamy po raz trzeci nadzwyczajną sesję Rady Miasta Płocka w ciągu mniej więcej w ciągu trzydziestu dwóch, trzech dni. Zbieramy się po raz kolejny na podstawie § 17 ust. 2 Statutu Miasta Płocka, czyli jest to sesja nadzwyczajna zwołana na wniosek minimum 1/4 ustawowego składu Rady Miasta Płocka. Stwierdzam - po konsultacji z Panem Sekretarzem Tomaszem Maliszewskim oraz po konsultacji w prezydium - stwierdzam prawomocność dzisiejszego naszego spotkania. Mamy wystarczającą ilość radnych, żeby stwierdzić właśnie taki stan faktyczny. Szanowni Państwo, dzisiejszą sesję prowadzić będzie Pani Przewodnicząca Małgorzata Struzik, której za chwileczkę przekażę prowadzenie obrad, ale najpierw chciałbym kilka zdań od siebie powiedzieć. Szanowni Państwo, jak wszyscy Państwo wiecie 16 maja wpłynął do Urzędu Miasta Płocka kolejny wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miasta. Tym razem był to wniosek podpisany przez dziesięcioro radnych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami

przewodniczący Rady Miasta Płocka zobowiązany jest w takich okolicznościach do zwołania sesji w ciągu siedmiu dni od momentu, gdy wniosek wpłynął do Biura Rady Miasta. Stąd też dzisiejsze nasze spotkanie w ratuszowej auli. Drodzy Państwo! Nie ukrywałem i nie ukrywam swojej dezaprobaty dla takiego sposobu procedowania. Jestem zdania, iż nadużywamy instytucji sesji nadzwyczajnej. W ciągu niespełna trzydziestu paru dni po raz trzeci spotykamy się w takim trybie. W mojej ocenie nie jest to normalna sytuacja. Tak jak Państwo pamiętacie w kwietniu mieliśmy dwie nadzwyczajne sesje w ciągu jednego tygodnia. Dzisiaj mamy w maju kolejną. Sesje nadzwyczajne, w moim odczuciu, powinny być naprawdę nadzwyczajne. Jeżeli tryb nadzwyczajnych, nagłych okoliczności skłania Radę Miasta do spotkania tak powinniśmy się spotkać. W mojej ocenie ani w kwietniu taka sytuacja nie miała miejsca, ani nie ma również taka sytuacja miejsca i okoliczności w dniu dzisiejszym. W sytuacji, gdy rada miasta obraduje co miesiąc powinniśmy, jeżeli jest propozycja wprowadzania dodatkowego tematu pod obrady, powinniśmy korzystać właśnie z tychże normalnych, planowanych sesji. Chciałbym Państwu przypomnieć swoją deklarację, którą wygłosiłem na tej sali w zeszłym miesiącu. Wystarczy, że wpłynie do mnie z minimum siedmiodniowym wyprzedzeniem wniosek podpisany przez minimum siedmiu radnych ja raz jeszcze deklaruję, że będę wprowadzał takie punkty do porządku obrad zwykłych sesji. Natomiast czy jest sens zwoływać specjalne, nadzwyczajne sesje trzy dni przed normalną, planowaną sesją zostawiam to Państwa ocenie. W mojej ocenie takiego sensu nie ma. Drodzy Państwo! Przewodniczący rady miasta nie ma narzędzi, którymi mógłby motywować bądź w jakikolwiek sposób dyscyplinować radnych do tego, żeby nie składać wniosków, które do mnie wpływają, które już któryś raz z kolei odczytuję. Jeżeli Państwo... W mojej ocenie - również to muszę powiedzieć - takie działania nie przynoszą dobrego obrazu Radzie Miasta Płocka i raczej kompromitują nasz samorząd niż przysparzają mu splendoru. To jest jedyna rzecz, którą mogę zrobić. Nie mogę żadnych konsekwencji wyciągać, ale mogę powiedzieć to o czym myślę, jakie mam zdanie na ten temat, krytyczne zdanie i stąd pozwoliłem sobie na wygłoszenie tego tematu. Jak Państwo wiecie, dzisiejsza nadzwyczajna sesja ma być poświęcona głównie Portowi Lotniczemu Warszawa-Modlin. Temat nie jest obojętny dla Płocka i jego mieszkańców, ale spokojnie mogliśmy debatować w tym punkcie za trzy dni na zwykłej sesji rady miasta. To jest moje prywatne zdanie. I raz jeszcze proszę i apeluję do wszystkich Państwa - jeżeli zechcecie składać kolejne wnioski dotyczące nadzwyczajnych sesji Rady Miasta przemyślcie to Państwo naprawdę solidnie i porządnie. Teraz przekazuję prowadzenie sesji Pani Przewodniczącej Małgorzacie Struzik."

Ad. pkt 2

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Proszę się nie denerwować. Zaraz rozpoczniemy część merytoryczną. Musimy się przepięć. Szanowna Rado! Mili Goście! Pierwszy punkt: otwarcie sesji, tego dokonał Pan Przewodniczący i stwierdzenie jej prawomocności. Drugi punkt: powołanie Komisji Uchwał i Wniosków. Uprzejmie proszę radnych o zgłaszanie kandydatów do Komisji Uchwał i Wniosków. Tak, teraz głos przed, bardzo proszę, Pani Wioletta Kulpa.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo Radni! Znacząco zgłaszam się, zgłaszam ten głos w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości przede wszystkim do wnioskodawców, którzy wnioskowali o zwołanie dzisiejszej nadzwyczajnej sesji. Państwo wyraźnie w treści tego pisma, które mamy załączone w dokumentach do dzisiejszej sesji, pozwoliliście sobie

napisać takie zdanie, że prosicie o to, żeby Prezydent przygotował stosowny materiał dotyczący tego punktu związanego z Portem Lotniczym Warszawa-Modlin. Nie mamy żadnego materiału, nie mamy treści apelu. Ja nie wyobrażam sobie, żebyśmy teraz albo pisali na kolanie apel albo podejmowali uchwałę o przyjęciu tego apelu czy stanowiska za pięć dwunasta, tak naprawdę. Nie jest nic przygotowane na dzisiejszą sesję i jak Państwo zamierzacie teraz omawiać materiał, w którego w ogóle nie zostaliśmy wcześniej merytorycznie włączeni. Ja sobie nie wyobrażam. Jeśli Państwo uważacie, że ten temat jest tak ważny, żeby zwoływać go na nadzwyczajnej sesji, to w takim razie trzeba było uprzednio przygotować te materiały, abyśmy dzisiaj na sesji mogli spokojnie wcześniej raz - wczytać, a dwa – spokojnie dzisiaj przyjąć bądź nie przyjąć apel, który Państwo nam zaproponujecie. Natomiast niczego, Szanowni Państwo, nie mamy. Nawet spodziewaliśmy się, że będziemy mieli coś gotowego w materiałach jeszcze tuż przed sesją w skrytkach albo poprzez otwarcie komputerów będziemy mieli wgląd w wersji elektronicznej, niestety tego nie mamy. W związku z tym trudno jest mi odnosić się do tematu, jeszcze sprawy, która w ogóle nie jest związana z samorządem płockim w kontekście tego, że nie jesteśmy organem założycielskim dla lotniska w Modlinie i nie znamy tego tematu w związku z tym musielibyśmy zapoznać się z szeregiem dokumentów, materiałów o których rozmawiać chcemy. Z tego wiem to samorząd województwa mazowieckiego również nie jest w stu procentach właścicielem lotniska w Modlinie, tylko w około trzydziestu procentach, w związku z tym też nie jest całkowicie jednostką samorządu terytorialnego, która decyduje o losach tego przedsięwzięcia. W mojej ocenie powinniście Państwo nam przedstawić taki projekt apelu, stanowiska i w związku z tym ja zgłaszam wniosek formalny, aby wstrzymać się z podejmowaniem jakichkolwiek dokumentów, żeby one nie były przyjmowane na kolanie, do czasu następnej sesji. Więc przygotujcie Państwo na spokojnie te materiały, spotkamy się na zwyczajnej sesji w czwartek, którą mamy raptem za trzy dni i wtedy możemy spokojnie zastanowić się nad przyjęciem. My w klubach również możemy się spotkać, porozmawiać i zastanowić się nad treścią takiego dokumentu. A w obecnej sytuacji, kiedy nie mamy niczego trudno jest nam debatować, rozmawiać, a tym bardziej głosować i przyjmować dokumenty, które będą stanowiły... gdzieś dokument, który będzie dalej procedowany, przekazywany do innych samorządów, bo widzę tutaj Pana przedstawiciela z Nowego Dworu Mazowieckiego. W związku z tym, jak mniemam, Państwo zainteresowaliście inne samorządy również tym tematem. Z całym szacunkiem, ale temat w ogóle nie został przygotowany. Dziękuję. To był wniosek formalny.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Pani Przewodnicząca, z całym szacunkiem, gdyby Pani była uprzejma spojrzeć na punkt trzeci naszego dzisiejszego spotkania: *Informacja na temat znaczenia dla regionu płockiego i działań dotyczących rozwoju Portu Lotniczego Warszawa/Modlin – dyskusja*. Dlatego też zaprosiliśmy Pana Jacka Kowalskiego Burmistrza Nowego Dworu Mazowieckiego, ponieważ jest udziałowcem tej spółki. Pan Marek Mieszalski jest Przewodniczącym Rady Nadzorczej tej spółki. I dzisiaj będziemy debatować na temat informacji. My takie stanowisko przygotowaliśmy jako wnioskodawcy, dzisiaj je Państwu prześlemy, a będziemy procedować uchwałę w sprawie poparcia działań dotyczących rozwoju Mazowieckiego Portu Lotniczego Warszawa-Modlin na sesji w czwartek. Ze względu na fakt, że nie wszyscy, wszystkie obecne osoby, które mają informację na temat tej sytuacji nie mogły przyjechać w czwartek na sesję, wobec powyższego nie ma Pani racji, ponieważ nie będziemy dzisiaj podejmować uchwały wiążącej, natomiast będziemy przekazywać... Ja odczytam stanowisko wnioskodawców i je prześlemy Państwu na tablety czy, prawda, czy w wersji papierowej. Natomiast zaprosiliśmy osoby, które bezpośrednio są związane z funkcjonowaniem tego lotniska. (niezrozumiały głos z sali) Proszę? Ja nie wiem jaki jest problem. Proszę spróbować wytłumaczyć mi problem, bo nie mamy tutaj: podjęcie uchwały, nie procedujemy dzisiaj uchwały, tylko przekazujemy osobom zainteresowanym informację na temat znaczenia tego portu dla rozwoju naszego regionu. (z sali Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Mogę?”) „Bardzo proszę.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „To w takim razie, dlaczego Państwo napisaliście we wniosku: *wnoskujemy za pośrednictwem Przewodniczącego Rady o zwrócenie się do Prezydenta Miasta Płocka celem przygotowania materiału pod przedmiotową dyskusję?* Tego materiału po prostu nie ma. Więc, jeśli my mamy wszystko usłyszeć na sesji to jest chyba trochę niepoważne traktowanie nas jako radnych, bo jeśli rozmawiamy o tym...”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Ten materiał jest przygotowany, jeszcze raz Pani powtarzam. Ten materiał jest przygotowany.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pani Przewodnicząca, jeszcze nie skończyłam. Jeśli rozmawiamy o tym, że ten materiał jest tak ważny, tak istotny, w związku z tym liczyłam na to, że jakiś dokument w wersji elektronicznej albo papierowej zostanie nam wcześniej przedłożony, żebyśmy mogli nad czymś dyskutować. Jeśli nie możemy, to z całym szacunkiem proszę w takim razie – to był wniosek formalny – o przerwaniu tych obrad i procedowanie na sesji czwartkowej. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Jeszcze raz powtarzam – dzisiaj będziemy... (niezrozumiały głos z sali) Szanowni Państwo! Proszę sformułować ten wniosek jeszcze raz.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dobrze. W związku z tym, że nie posiadamy żadnych materiałów przygotowanych w wersji elektronicznej ani pisemnej, pomimo faktu, że wnioskodawcy o to prosili we wniosku, który złożyli o zwołanie dzisiejszej sesji, wnosimy jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości o przerwaniu obrad w tym momencie i procedowanie dalszej części tej sesji na sesji zwyczajnej, ewentualnie poprosząc Pana Przewodniczącego o wpisanie tego jako punkt w porządku obrad, a natomiast czekamy na to, aby te dokumenty, które Pani mówi, że ma w ręku, chcielibyśmy uzyskać ich treść jak najszybciej, żebyśmy mogli się naradzić, podyskutować wewnątrz klubów, bo jak dostaniemy to znów w czwartek na sesji też nie będzie szansy, żebyśmy o tym dyskutowali. Więc to jest wniosek formalny. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Oczywiście, tak. Szanowna Wysoka Rado! Będziemy głosować wniosek formalny. (z sali Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Pani Przewodnicząca stawiam wniosek formalny o ręczne przeprowadzenie głosowań z uwagi na to, że niektórzy koledzy nie wzięli sprzętu elektronicznego.”) Ale to nie jest taka duża populacja ludzi. Myślę, że to nie ma znaczenia większego. Proszę? (niezrozumiałe głosy z sali) Mówię, nieduża populacja. Wydaje mi się, że to nie ma znaczenia. Pan Sekretarz jest gotowy do policzenia głosów. Kto z Państwa jest za przyjęciem wniosku? (niezrozumiały głos z sali)”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Mam wątpliwości czy to jest wniosek formalny. W Regulaminie, proszę Państwa, Pracy Rady w § 5 są wskazane wnioski formalne. Jest to wniosek o przerwaniu sesji, w związku z tym uważam, że takiego wniosku... Państwo po to zwołaliście sesję, żeby obradować a nie, proszę Państwa, przerywać. Tak że tu uważam, że nie jest wniosek formalny.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie mecenasie, a czy możemy...”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „A po drugie, proszę Państwa, jeszcze chciałbym na jedno zwrócić uwagę, że – Pani Przewodnicząca nie powiedziała –

ale koniecznym jest podjęcie uchwały udzielającej pełnomocnictwa przez Państwa Radę dla radcy prawnego, który w imieniu MZD występował w sądzie i przyjął zobowiązanie, że w ciągu siedmiu dni takie pełnomocnictwo doręczy. Niepodjęcie tej uchwały może rodzić jakieś określone skutki prawne. (niezrozumiały głos z sali) Ja nie znam, bo ja nie występowałem w tej sprawie. Ale mam wątpliwości, czy to w ogóle jest wniosek formalny."

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy ja proponuję w takim razie, jeśli Pan, bo tam jest termin do 24, jak rozumiem, jeśli chodzi o MZD, czyli w takim razie przyjmijmy ten punkt, natomiast w kwestii... Panie mecenasie, dla mnie wniosek formalny jest na tyle uzasadniony, że trudno procedować nad materiałem do którego nie mieliśmy wglądu. Więc jeśli i wnioskodawcy nie wiedzieli o tym, że nie mają przygotowanego materiału na dzisiejszą sesję i nie mamy treści tego apelu, więc nad czym mamy debatować skoro nie mamy źródłowych materiałów. I to jest moje uzasadnienie wniosku formalnego, że trudno jest mówić o czymś o czym się nie ma wiedzy. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Jeszcze raz Pani Przewodnicząca proszę spojrzeć na punkt trzeci: *Informacja na temat znaczenia...* i dlatego zaprosiliśmy gości na dzisiejsze spotkanie, natomiast stanowisko przygotowane przez Pana Prezydenta i wnioskodawców prześlemy Państwu formalnie na tablety i nieodłącznym elementem tego stanowiska będzie oczywiście projekt uchwały Rady Miasta. (z sali Pan Radny **Tomasz Korga** powiedział: „Nie mamy projektu uchwały.”) Dlatego mówię, dzisiaj w porządku obrad nie ma procedowania uchwały. Proszę spojrzeć na informację, punkt trzeci. (z sali Pan Radny **Tomasz Korga** powiedział: „To jest źle przygotowany program sesji nadzwyczajnej.”)

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa! Słusznie, rację ma Pani Przewodnicząca, że tu jest powiedziane: dyskusja. Dyskusja może być różna, proszę Państwa. Może być dyskusja taka, że jeden się zgadza, drugi się nie zgadza. Trzeci może powiedzieć, że w ogóle nie będzie brał udziału w sesji, bo wyjdzie. Różne rzeczy mogą być. Natomiast tutaj ewentualnie mógłby wypowiedzieć się Pan Prezydent do którego był kierowany wniosek o przedstawienie materiału. Przepraszam, Panie Prezydencie, ale po prostu to jest, uważam, istotne tutaj czy Pan Prezydent będzie w stanie coś powiedzieć czy nie, a tu ma być dyskusja. Co do projektu uchwały, proszę Państwa, jest taka procedura, że aby podjąć uchwałę musicie Państwo rozszerzyć porządek obrad. Do rozszerzenia porządku obrad wymagana jest zgoda wszystkich wnioskodawców. Już żeśmy tak raz procedowali. Nie ma wszystkich osób, które podpisały się pod wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej, w związku z tym procedowanie w wyniku tej dyskusji uchwały jest niemożliwe na dzisiejszej sesji ze względów formalnych. Natomiast nie ma problemu, żeby taką dyskusję przeprowadzić i uchwałę podjąć rzeczywiście rozszerzając odpowiednio porządek obrad na sesji czwartkowej. Tyle, dziękuję. (z sali Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Mogę jeszcze?”)“.

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Bardzo proszę."

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy, Panie mecenasie, ja proponuję, żebyśmy my jako radni zdecydowali czy my mamy tą dyskusję prowadzić czy nie, bo tak trochę mi się wydaje irracjonalna ta dyskusja w tym momencie. W moim przekonaniu ja jako radna mając doświadczenie od 2002 roku chciałabym mieć materiał, żeby spokojnie, merytorycznie ustosunkować się albo zadawać pytania do Panów. Ja w tym momencie nie jestem w stanie dyskutować w temacie, ponieważ nie mam żadnej wiedzy o innym samorządzie z którym nie miałam do tej pory nic wspólnego. Więc błagam starajmy się ustawić pewne zasady. Myślę, że Pan mecenas idąc na rozprawę w sądzie wcześniej się

przygotowuje z materiału sądowego, który ma, pozwów sądowych, odpowiedzi na pozwy i tak dalej. Ja nie poszłabym na rozprawę do sądu broniąc kogoś nie znając tematu. W związku z tym w moim przekonaniu, żeby odpowiedzialnie dyskutować w tym momencie chcę mieć pełny obraz sytuacji, którego nie mam.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Jeżeli chodzi o Pana Burmistrza tu Pan Burmistrz nie występuje jako przedstawiciel samorządu ale przedstawiciel udziałowca spółki. To jest troszeczkę odmienna sytuacja. Na terenie tej gminy jest ulokowany ten... Tak że proszę nie mylić pojęć. O głos poprosił Pan Prezydent Andrzej Nowakowski. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo - bo zostałem wywołany przez Pana mecenasa – rzeczywiście w przypadku tego porządku obrad, tej dyskusji, z perspektywy Prezydenta wnioski złożyli radni i radni, jeśli chcą dyskutować na temat akurat portu lotniczego i jego znaczenia dla Płocka, to w tym momencie ta dyskusja jest możliwa. Został zaproszony rzeczywiście zarówno Pan Burmistrz, jak i został zaproszony również Pan Marszałek Województwa. Mam nadzieję, że dojedzie. Mamy takie informacje, że powinien być. I w tym momencie taka dyskusja jest jak najbardziej na miejscu, gdzie możemy dyskutować na temat znaczenia rzeczywiście portu lotniczego Modlin dla Płocka z perspektywą być może na kolejnej sesji przyjęcia uchwały bądź stanowiska. Dyskusja w tym momencie, ja nie wiem czego Pani Radna jeszcze oczekuje skoro mamy osoby, które są odpowiedzialne w tym momencie, tu na miejscu, za rozwój tego portu lotniczego i możemy od nich wszelkie informacje, które chcemy uzyskać, właśnie uzyskać. Mam nadzieję, że będzie jeszcze Pan Marszałek. I z mojej perspektywy, z mojej strony uważam, że jest to najważniejsze. Trudno, żebym ja jako prezydent wypowiadał się w imieniu Marszałka czy w imieniu innych udziałowców portu lotniczego. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Czy to jest czytelne? Na to pytanie Pani odpowiedział Pan Prezydent. (niezrozumiały głos z sali) Nieczytelne. To każdy musi wszystko... (niezrozumiałe głosy z sali) I teraz, bardzo proszę.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Prezydencie wiem, że Pan nie jest wnioskodawcą, który zwoływał dzisiejszą sesję. Jak rozumiem Pan jest na takich samych prawach jak ja, bo ja też nic nie znam w temacie. Natomiast chciałabym zapytać wnioskodawców czy też organizatorów dzisiejszej sesji nadzwyczajnej czy zostali zaproszeni wszyscy udziałowcy lotniska Modlin, bo chciałabym wiedzieć, czy wszyscy są na równych prawach traktowani, jeśli już tak rozmawiamy, jeśli mamy mieć pełny obraz sytuacji. W związku z tym, że złożyłam wniosek formalny Pani Przewodnicząca chciałabym, żeby on był w jakiś sposób formalnie również procedowany, więc apeluję o pracę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „O głos poprosił również Pan Marek Krysztofiański. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Markowi Krysztofiańskiemu.

Pan Radny **Marek Krysztofiański** powiedział: „Szanowni Państwo! Ja bym prosił Pana mecenas, żeby tak dziwnie nie naginał prawa, bo jeżeli my we wniosku grupy radnych mamy, że będą materiały przygotowane przez Prezydenta... poczekaj Marcin, poczekaj... i

nie mamy tych materiałów, nie mamy tego stanowiska, mało tego, tu mam pytanie do Pana Przewodniczącego Jaroszewskiego czy w sytuacji, kiedy my słyszymy, że w czwartek na normalnej sesji Rady Miasta będzie podjęta uchwała w sprawie lotniska a przyczyną tak de facto zwołania dzisiejszej nadzwyczajnej sesji jest to, że Panowie nie mogą w czwartek być tylko dzisiaj mogą być i się wypowiedzieć i ja tak zrozumiałem i tak usłyszałem, i chyba wszyscy, i dlatego się dzisiaj muszą wypowiedzieć i musi być ta dyskusja, to jest jakiś absurd, Panie Przewodniczący. Czy Pan miał taką wiedzę, że z tego względu jest zwołana nadzwyczajna sesja, że tych dwóch Panów nie może być w czwartek na naszej sesji, tylko mogą być dzisiaj, dzisiaj zabiorą głos, a my resztę będziemy procedować i uchwałać w czwartek? To wtedy już, Panie Przewodniczący, to co Pan mówił o nadzwyczajnych sesjach rzeczywiście staje się wręcz kuriozalne. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Wracając do tych nadzwyczajnych sesji, które odbywały się poprzednio - czy były materiały przygotowane? Nie były również materiały przygotowane, tylko była taka... (głosy z sali: „Były.”) Ja nie otrzymałam żadnych materiałów dotyczących... (niezrozumiałe głosy z sali) Ale ja mówię o filharmonii. Nie było żadnego materiału, tylko były informacje takie nieczytelne dotyczące... (niezrozumiałe głosy z sali). Tak, prosimy jeszcze Pana Marcina... Sekundę, Panie Przewodniczący, bo jeszcze Pan Marcin Flakiewicz. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Nie rozumiem w ogóle tej całej sytuacji, co tutaj się dzieje na tej sesji. Dlaczego punkt czwarty zgodnie z Panem mecenasem musi być procedowany dzisiaj? A co by było, gdyby tej sesji nie było? To nie udzielilibyśmy tego pełnomocnictwa, tak. Nie możemy w chwili obecnej przesuwac, wprowadzac punktów tylko dlatego, że ktoś zapomniac. Mam nadzieję, że konsekwencje ewentualnie w stosunku do tych osób zostaną wyciągnięte. I kolejna moja wątpliwość to jest ta, którą już poruszyła Pani Przewodnicząca Wioletta Kulpa. Ja zapoznałem się z listą osób zaproszonych. Panie Prezydencie, bardzo miło mi usłyszeć, że Pan Marszałek Struzik został zaproszony. Na liście gości tego Pana nie ma, więc pewno to było jakieś prywatne Pana zaproszenie, ale nie figuruje jako osoba zaproszona do tematu tej sesji. Cieszy mnie, że jest Pan z Nowego Dworu, ponieważ jest na liście, a Pani protokolantka potwierdziła, że innych osób z udziałowców nie było zaproszonych. I tylko dla Państwa wiedzy mamy – i dziękuję, że Pan przybył – przedstawiciel województwa mazowieckiego, to jest 30,37% udziałów, Pan przybył z Nowego Dworu Mazowieckiego 4,81% udziałów, to już mamy 35%. A gdzie jest Agencja Mienia Wojskowego, prawie 35% i ponad 30% Państwowe „Porty Lotnicze”? Nie ma udziałowców o ponad 60%-owym udziale w tym lotnisku i Państwo proponujecie nam dyskusję. Dlatego podtrzymuję i bardzo bym chciał, żeby ten wniosek formalny był procedowany o ogłoszenie przerwy, o udział wszystkich udziałowców tego lotniska a przed sesją przedłożenie pisemnej informacji radnym. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Nie wiem czy pamięta Pan o tym, że nie możemy nic debatować, gdyż nie powołaliśmy Komisji Uchwał i Wniosków, więc ja wracam do porządku pierwotnego... (niezrozumiałe głosy z sali) Trzeba, jak nie trzeba. Przecież on nie będzie wprowadzony do protokołu jako... Więc wracam do punktu drugiego: powołanie Komisji Uchwał i Wniosków. Proszę o zgłaszanie kandydatur. A, przepraszam bardzo Panie Przewodniczący. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Arturowi Jaroszewskiemu Przewodniczącemu Rady Miasta Płocka.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Nie jestem wnioskodawcą zwołania dzisiejszej sesji. Moja wiedza na temat tejże sesji jest myślę że niewiele większa niż Państwa zadających mi pytania, ale ponieważ od momentu, gdy zwołałem tą sesję zgodnie z wymogiem prawnym wpłynął do mnie wniosek i projekt uchwały w zupełnie innej sprawie ja bardzo proszę wszystkich Państwa o to, żebyśmy nim całkowicie zapętliliśmy się w w dyskusji dotyczącej Modlina może wprowadźmy do porządku obrad ten projekt, który jest pilnie potrzebny miastu, zajmijmy się tym tematem, a później poświęćmy tyle czasu i tyle energii ile Państwo zechcecie Modlinowi. Jest temat, który powinniśmy dzisiaj załatwić z uwagi na pewne kwestie prawne. Dostaliście Państwo projekt uchwały i jest wniosek od Prezydenta o wprowadzenie do porządku obrad tejże uchwały o pełnomocnictwie procesowym. Zróbmy to, bo to jest akurat w dniu dzisiejszym potrzebne pilnie temu miastu. Zróbmy to w pierwszej kolejności, a później kto będzie chciał uczestniczyć w dyskusji na temat Modlina dzisiaj, proponuję dzisiaj, a później kto będzie chciał przełożyć tą dyskusję na czwartek kontynuujemy ją w czwartek. Taka jest moja propozycja. Tyle możemy dzisiaj dobrego i skutecznego dla miasta zrobić. Uchwalmy uchwałę, która jest miastu potrzebna w zupełnie innej sprawie wykorzystując to, że już dzisiaj spotkaliśmy się na nadzwyczajnej sesji.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję. O głos poprosił Pan Lech Latarski, bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Lechowi Latarskiemu.

Pan Radny **Lech Latarski** powiedział: „Ja prosiłem o głos, bo Pani Przewodnicząca próbowała powołać Komisję Uchwał i Wniosków. Chciałem zgłosić kandydaturę Radnego Artura Krasa.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Czy Pan Radny wyraża zgodę?”

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Wyrażam zgodę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan Tomasz Kolczyński, bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Tomaszowi Kolczyńskiemu.

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Ja nie zgłaszam nikogo. Chciałem tylko Pana radcy prawnego jeszcze się dopytać, ponieważ zrozumiałem to tak, że... Znaczą wszyscy wnioskodawcy muszą się zgodzić na wprowadzenie kolejnego punktu i tak zrozumiałem, że...”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Jeżeli chodzi o Pana Hetkowskiego mamy pisemne upoważnienie do wprowadzenia.”
(załącznik nr 8 do niniejszego protokołu)

Pan Radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „No to chciałem tylko upewnić się. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Wszystko jest w porządku pod względem formalnym. Bardzo proszę, Pan Tomasz Kominek.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Pani Przewodnicząca, idąc tropem Radnego Latarskiego zgłaszam do Komisji Uchwał kolegę Michała Twardego.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Czy Pan Radny wyraża zgodę?”

Pan Radny **Michał Twardy** powiedział: „Tak.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Powołaliśmy wobec powyższego Komisję Uchwał i Wniosków w osobach: Pan... Przepraszam bardzo, głosujemy na temat Komisji Uchwał i Wniosków. Bardzo proszę ręcznie, ponieważ tam podobno ktoś z Państwa nie zabrał... Proszę Państwa, kto z Państwa jest za powołaniem Komisji Uchwał i Wniosków? Dwadzieścia cztery osoby za. To tak, jedna osoba nieobecna, czyli sto procent rady podjęło uchwałę w sprawie powołania Komisji Uchwał i Wniosków. Bardzo proszę o przejście do... W międzyczasie witamy Marszałka Województwa Mazowieckiego Pana Adama Struzika. I proszę o wyrażenie zgody na wprowadzenie do obrad sesji punktu, czyli projektu uchwały pomieszczonego na druku 808 – projekt uchwały w sprawie udzielenia pełnomocnictwa procesowego. (niezrozumieli głos z sali) Teraz jako punkt trzeci. Bardzo proszę o głosowanie. Jako punkt trzeci wprowadzimy, od tego zaczniemy, żeby nie było jakiejś takiej niemiłej atmosfery. Bardzo proszę, kto z Państwa jest za wprowadzeniem tego punktu? (z sali Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „My nie głosujemy. Ale my nie głosujemy.”; Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Każdy ma prawo głosować.”) A dlaczego Państwo nie głosujecie? (z sali Pan Radny **Marek Krysztofia** powiedział: „Nieporozumienie nastąpiło.”) Nieporozumienie. To cieszę się bardzo. Czyli wprowadziliśmy w punkcie trzecim... (z sali Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Ale ja nie głosowałem. Wnioskodawcy czy wszyscy?”) Nie, wnioskodawcy proponują wrzutkę, natomiast wszyscy Państwo wyrażają zgodę. (z sali Pan Radny **Marek Krysztofia** powiedział: „O to chodziło, dlatego nieporozumienie.”; Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „A kiedy ten wniosek formalny będzie głosowany?”) Spokojnie, procedura, czyli najpierw porządek obrad, zatwierdzimy porządek obrad i później będziemy procedować wniosek formalny, ponieważ mamy już Komisję Uchwał i Wniosków. Czyli wprowadziliśmy w punkcie trzecim projekt uchwały w sprawie udzielenia pełnomocnictwa procesowego na druku 808.”

Wynik głosowania:

za - 24

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy wobec powyższego do wniosku Pani Przewodniczącej Wioletta Kulpa. Gdyby Pani była uprzejma... (głosy z sali: „Głosujmy tą uchwałę.”; „Zamknijmy sprawę, głosujmy.”) Panie mecenasie, proszę zająć stanowisko, ponieważ każdy radny jest tu mecenasem.”

(pismo dot. wprowadzenie projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 808 do porządku obrad sesji stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu)

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa, uzupełniście Państwo porządek obrad i teraz trzeba przegłosować ten projekt uchwały, bo jeżeli zaakceptujecie Państwo wniosek o zakończenie sesji, to nie będzie głosowania nad

uchwałą. Tylko trzeba przegłosować teraz. Tutaj nie ma dyskusji, bo tu jest jeden projekt uchwały tylko. Tak że proszę przegłosować, dopiero później będziecie Państwo głosować nad tym wnioskiem Pani Radnej. Dziękuję.”

Ad pkt 3

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Szanowna Rado, głosujemy nad projektem uchwały pomieszczonym na druku 808 – projekt uchwały w sprawie udzielenia pełnomocnictwa procesowego. Bardzo proszę. Kto z Państwa jest za? Dziękuję bardzo. Czyli przyjęliśmy projekt uchwały.”

Wynik głosowania:

za - 24

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 776/XLVII/2018 Rady Miasta Płocka z dnia 21 maja 2018 roku stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Przechodzimy do wniosku formalnego zgłoszonego przez Przewodniczącą... Pani prosi o głos, tak, teraz? (z sali Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Nie, już mówiłam. Nie ma mnie.”) Aha. U mnie na monitorze jest. Czyli przechodzimy do głosowania wniosku. Gdyby Pani była uprzejma, bo jeszcze jeden gość się zjawił... Proszę? (z sali Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Trzeci raz?”) Trzeci raz. Jeżeli mamy taką percepcję słabą, to gdyby Pani była uprzejma trzeci raz, żeby Komisja Uchwał i Wniosków mogła zanotować. (głos z sali: „Z protokołu przepisze.”) To jest bardzo niegrzeczne. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy, jak rozumiem, zarówno Pan Radny Kras, jak i Pan Radny Twardy są radnymi, którzy mają doskonałą pamięć i na pewno pamiętają, ale powtórzę trzeci raz – proszę o w tym momencie przerwanie obrad sesji i przygotowanie materiałów o które raz Państwo wnioskowaliście jako wnioskodawcy o zwołanie dzisiejszej sesji, co jest napisane, od Prezydenta, a dwa – treści apelu, ponieważ my musimy jako... apelu bądź stanowiska, bo nie wiem w jakiej formie Państwo to przygotowaliście, bo my jako radni chcielibyśmy wstępnie zaznajomić się z tym tekstem, przedyskutować, ponieważ to nie dotyczy w żadnej mierze samorządu płockiego o którym mamy większą wiedzę. Dotyczy to zupełnie innej spółki, innego podmiotu i innego samorządu. W związku z tym z tego powodu wnioskujemy o przełożenie tej dyskusji i przyjęcie ewentualnie stosownych dokumentów o jakie Państwo będziecie wnioskować na sesji czwartkowej, zwyczajnej.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Kto z Państwa... Proszę bardzo. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Jeśli można, Pani Radna. Jest wniosek o przerwanie sesji. Jeżeli Państwo przerwiecie sesję, to kiedy ją zakończycie? W czwartek jest sesja normalna. W związku z tym, jeżeli ten wniosek Państwo chcecie

głosować, to powinno być przerwanie i zakończenie sesji.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dobrze. Proszę w takim razie o przegłosowanie wniosku o zakończenie dzisiejszej sesji i procedowanie tych tematów na najbliższej sesji, o ile oczywiście Przewodniczący postanowi to umieścić w porządku najbliższej sesji.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Bardzo proszę Pana Prezydenta.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo Państwo, punkt brzmi: *Informacja na temat znaczenia dla regionu płockiego i działań dotyczących rozwoju Portu Lotniczego Warszawa-Modlin – dyskusja*. Jest razem z nami Marszałek Województwa Mazowieckiego, który jest najbardziej osobą kompetentną, by mówić o znaczeniu dla regionu, także regionu płockiego, lotniska. Jest Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Rozwoju Pan Radny Stefan Kotlewski. Są osoby odpowiedzialne także za rozwój Portu Lotniczego Warszawa-Modlin. Ja rozumiem w tym momencie intencje osób składających ten wniosek, ale naprawdę nikt więcej na ten temat nam nie powie niż osoby dzisiaj tu obecne na tej sali. To tylko moje zdanie jako prezydenta. Ja nic więcej w żadnym dokumencie nie będę w stanie napisać poza tym co dzisiaj tutaj na tej sali jesteśmy w stanie usłyszeć.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Bardzo dziękuję. Pan Marcin Flakiewicz.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „To ja bym prosił o wyjaśnienie kwestii, którą poruszałem, w jakim – tak jak Pani Przewodnicząca na początku mówiła – kto w jakiej formie występuje, że Pan Burmistrz, tak, Pan Burmistrz Nowego Dworu Mazowieckiego nie jest tu w formie funkcji burmistrza, tylko jako udziałowca, czy Pan Marszałek reprezentuje województwo czy jest jako udziałowiec i się pytam, gdzie jest większość udziałowców, czyli Agencja Mienia Wojskowego i Polskie „Porty Lotnicze”, które mają prawie 65% udziałów w tych portach... w tym lotnisku. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Wydaje mi się że tak, po pierwsze tak, musimy przegłosować ten wniosek, tak, jeżeli... Różne jest, żeby wysłuchać osoby kompetentne, które wiedzą najwięcej na temat tego... (z sali Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „A nie mają wiedzy wszyscy pozostali?”) Ba, znakomitą i myślę, że medialnie Państwo usłyszeliście jaką mają właśnie ci udziałowcy wiedzę. Dzisiaj też było dużo informacji właśnie w mediach na ten temat. Więc wydaje mi się, że wszyscy z nas wiedzą jak... Proszę? (niezrozumiałe głosy z sali) Pan Marszałek prosił o głos. (z sali Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Czy możemy przegłosować zgodnie z procedurą wniosek? Jest to wniosek formalny.”; niezrozumiałe głosy z sali) Ale tutaj osoba kompetentna chce Pani wyjaśnić, Panu Marcinowi Flakiewiczowi... (z sali Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dla mnie to jest parodia sesji, naprawdę. Mamy regulamin.”) Pan Prezydent wyraźnie powiedział, że zaprosiliśmy dzisiaj gości, żeby Państwo usłyszeli jaki jest stan aktualny... (z sali Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Jaka jest przyczyna, że Pani nie chce przegłosować wniosku formalnego?) Nie ma żadnej przyczyny. (z sali Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Wniosek formalny jest traktowany jako ten najpierwszy przed wszystkimi innymi wnioskami.”) Bardzo proszę, Wysoka Rady będziemy głosować wniosek formalny, który

sformułowała Pani Przewodnicząca Wioletta Kulpa. (nierozumiały głos z sali) Proszę? (nierozumiały głos z sali) Jeżeli ma Pan problemy z głową, bo Pan się ciągle łapie za ten... za głowę, to po prostu trzeba... (nierozumiały głosy z sali) Właśnie. Widzę przecież, prawda, zachowanie kolegi radnego. Bardzo proszę o... Czyli głosujemy wniosek formalny sformułowany przez Panią Przewodniczącą Wiolettę Kulpa, który brzmi, że wniosek o zakończenie dzisiejszych obrad. Bardzo proszę. Kto jest z Państwa za przyjęciem wniosku Pani Wioletty? Kto jest przeciw, bardzo proszę."

Wynik głosowania:

za - 11

przeciw - 12

wstrzymujące - 0

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Bardzo mi przykro, ale niestety będziemy nadal procedować. (nierozumiały głos z sali) Tak, jestem zrozpaczona również, tak jak Pani. Wobec powyższego chcielibyśmy usłyszeć, chcielibyśmy dzisiaj usłyszeć informację na temat znaczenia dla regionu płockiego i działań dotyczących rozwoju Portu Lotniczego Warszawa-Modlin. O głos poprosił Marszałek Województwa Mazowieckiego Pan Adam Struzik. Bardzo proszę."

Ad pkt 4

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Adamowi Struzikowi Marszałkowi Województwa Mazowieckiego.

Pan **Adam Struzik** Marszałek Województwa Mazowieckiego powiedział: „Szanowna Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Może na początku wyjaśnię. Otóż na sali jest również Przewodniczący Rady Nadzorczej Portu Lotniczego Modlin Pan Marek Mieszalski, który reprezentuje tutaj całą spółkę a nie tylko udziałowca, jest Pan Prezes Danił - członek Zarządu Spółki Mazowiecki Port Lotniczy, który również reprezentuje całą spółkę i osoby te gotowe są do tego, aby wyjaśnić Państwu i przedstawić wszystkie informacje o sytuacji w spółce. Również ja występuję tutaj jako marszałek województwa, a Pan Burmistrz Nowego Dworu Mazowieckiego Jacek Kowalski występuje również w roli samorządowca a nie udziałowca. Proszę Państwa, w związku z trwającym od dłuższego czasu przekazywaniem przez jednego ze współników Spółki Mazowiecki Port Lotniczy Warszawa-Modlin Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”, jak również niektórych polityków nieprawdziwych i nierzetelnych informacji dotyczących portu lotniczego Warszawa-Modlin pragnę Państwa poinformować o tej sytuacji. Rozwój tego portu ma istotne znaczenie dla rozwoju całego północnego i zachodniego Mazowsza. Powody są oczywiste, proszę Państwa. Ten port lotniczy obsługuje w tej chwili prawie pięćdziesiąt kierunków, dokładnie czterdzieści dziewięć kierunków. Odległość od Płocka do tego portu lotniczego to jest niecałe sto dwadzieścia kilometrów, przepraszam, nawet mniej, siedemdziesiąt kilometrów, przepraszam, siedemdziesiąt kilometrów. I, proszę Państwa, po Warszawie i Płock, i powiaty subregionu płockiego są w czołówce, jeżeli chodzi o pasażerów, którzy podróżują do tych czterdziestu dziewięciu różnych miast europejskich. Proszę Państwa, może parę słów informacji na samym początku o w ogóle idei powstania tego portu. Otóż Spółka Mazowiecki Port Lotniczy Warszawa-Modlin została utworzona w 2004 roku przez – to jest właśnie bardzo ciekawe – przez Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”, które w 2006 roku zaproponowały Agencji Mienia Wojskowego, Województwu Mazowieckiemu i Miastu Nowy Dwór Mazowiecki przystąpienie do tej spółki. Województwo Mazowieckie przystąpiło do spółki, aby umożliwić jej skorzystanie ze środków europejskich i jednocześnie zaktywizować północną część regionu. W 2009 roku na wniosek Państwa Polskiego Komisja Europejska uznała program „Pomoc na inwestycje w portach lotniczych w ramach regionalnych programów operacyjnych” za zgodny z Traktatem Wspólnoty Europejskiej. Zgodnie z tym programem to właśnie Port

Lotniczy Warszawa-Modlin został jednym na Mazowszu lotniskiem wskazanym przez władze polskie do dofinansowania unijnego. W wyniku działania zarządu spółki i wsparcia wszystkich współników został zrealizowany projekt „Uruchomienie lotniska komunikacyjnego poprzez modernizację istniejącej infrastruktury oraz budowę nowej związanej z obsługą samolotów i pasażerów na terenie byłego lotniska wojskowego w Modlinie”. W ramach wsparcia realizacji inwestycji współnicy w latach 2006-2010 wnieśli do spółki środki pieniężne oraz aporty w łącznej wysokości 323.824.500, w tym Województwo Mazowieckie przekazało środki pieniężne w kwocie 93.341.500 złotych. Inwestycja uzyskała również wsparcie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego i z budżetu państwa. Kwota wsparcia z tych źródeł jaka została wydatkowana na ten cel w latach 2008-2015 to ponad 157 milionów złotych. Dodatkowo w związku z koniecznością zabezpieczenia przez spółkę wkładu własnego w 2012 roku zostały wyemitowane obligacje do kwoty 150 milionów złotych i zostały one zabezpieczone umową wsparcia podpisaną przed wszystkimi współnikami, w której zobowiązali się do współdziałania przy realizacji projektu. Zgodnie z wyżej wymienioną umową Województwo Mazowieckie jako jedyny z czterech współników zabezpieczyło spłatę emisji obligacji, co było warunkiem uzyskania przez spółkę środków na wkład własny do środków europejskich. Proszę Państwa, w 2017 roku zarząd spółki wystąpił do współników o wyrażenie zgody na emisję nowych obligacji w wysokości 60 milionów złotych na rozbudowę infrastruktury portu lotniczego, rozbudowę terminalu pasażerskiego i modernizację infrastruktury pola ruchu naziemnego. Pomimo przedstawienia przez spółkę żądanych przez Przedsiębiorstwo „Porty Lotnicze” dodatkowych analiz i dokumentów, które potwierdzały zasadność takiego rozwiązania ostatecznie PPL zablokowało emisję obligacji. Uniemożliwia to spółce podjęcie niezbędnych inwestycji gwarantujących jej rozwój. Brak zgody PPL na emisję obligacji jest działaniem zupełnie niezrozumiałym, w szczególności w sytuacji, gdy dokumenty strategiczne przyjęte przez wszystkich współników przewidują rozbudowę terminala. Proszę Państwa, z tym projektem, z rozwojem lotniska w Modlinie powiązane są też inne projekty realizowane wspólnie przez stronę rządową i samorządową przy udziale środków unijnych. Jednym z takich projektów jest budowa odcinka linii kolejowej od stacji Modlin do Portu Lotniczego Warszawa-Modlin, realizowana przez Spółkę PKP Polskie Linie Kolejowe Spółka Akcyjna. Województwo Mazowieckie w zakresie tego projektu zobowiązało się do pokrycia kosztów dokumentacji przedprojektowej i podjęło decyzję o dofinansowaniu projektu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego do kwoty 123 miliony złotych, co stanowi 80% kosztów kwalifikowanych. Planowany całkowity koszt projektu to 153.760.000 złotych, prawie 200.000.000 złotych brutto. Kolejnym projektem ściśle powiązanim z lotniskiem był zakup taboru kolejowego do obsługi portów lotniczych i przewozów aglomeracyjnych w korytarzu linii E-65 oraz aglomeracji warszawskiej przez Spółkę Koleje Mazowieckie. W ramach tego projektu zakupiono szesnaście sztuk czteroczołowych elektrycznych zespołów trakcyjnych do obsługi pasażerów lotniska Modlin. Służy także tabor zakupiony przez spółkę w ramach dwóch innych projektów dofinansowanych z POIiŚ, czyli Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w perspektywie 2007-2013. Całkowita wartość zrealizowanych projektów wynosi 866.900.000 złotych brutto, w tym kwota dofinansowania to 473.100.000 złotych. W ramach perspektywy 2014-2020 planowana jest natomiast realizacja kolejnych projektów zakupu taboru, który będzie służył między innymi do obsługi stacji Modlin o wartości sięgającej kwoty 522.300.000 złotych. Proszę Państwa, oczywiście ten pierwszy odcinek, który według wszystkich deklaracji Przedsiębiorstwa Porty... przepraszam, Przedsiębiorstwa PKP PLK zostanie zrealizowany do roku 2022. Jak Państwo wiedzą w naszym Wojewódzkim Planie Zagospodarowania Przestrzennego jest planowana dalsza rozbudowa linii kolejowej łączącej Port lotniczy Warszawa-Modlin z Płockiem. Dzisiaj na Zarządzie Województwa na wniosek naszych partnerów kolejowych ten projekt przedstawiliśmy jako jeden z priorytetów na następną perspektywę unijną, która jak Państwo wiedzą, zbliża się bardzo szybko, bo mamy tę

perspektywę w latach 2021-2027 i moglibyśmy teoretycznie przystąpić do przygotowywania koncepcyjnego tego odcinka. Proszę Państwa, w moim odczuciu z powodów zaangażowanych już środków publicznych, a przede wszystkim pieniędzy naszych mazowieckich podatników, jak również pieniędzy z Unii Europejskiej, również ze względu na dynamiczny rozwój tego portu lotniczego, o którym chciałbym, żeby powiedzieli przedstawiciele Zarządu Spółki, Rady Nadzorczej, w naszej ocenie utrudnianie rozwoju tego portu lotniczego jest irracjonalne, świadczy o braku wyobraźni, braku... albo też o przesłankach czysto politycznych. Z punktu widzenia rozwoju północnej części naszego województwa i zachodniej części naszego województwa, wygody pasażerów, możliwości bardzo dobrego dojazdu do tego portu lotniczego, zwłaszcza z subregionu płockiego, z subregionu ciechanowskiego, ostrołęckiego, siedleckiego, praktycznie z całej części północnej, rozwój tego lotniska to jest żywotny interes całej naszej mazowieckiej, proszę Państwa, wspólnoty. O rozwoju obszaru wokół lotniska, czyli powiatu nowodworskiego, ale też powiatów sąsiednich takich jak powiat legionowski, czy powiat warszawski zachodni, w konsekwencji również powiat płoński, powiat płocki i inne powiaty tej części Mazowsza nie muszą Państwa przekonywać. Żywiołowo rozwijają się małe i średnie przedsiębiorstwa, parkingi, hotele, pensjonaty. Po prostu to jest bardzo poważny impuls inwestycyjny i impuls modernizacyjny. W naszej ocenie w tej chwili dyskusja na temat innych pomysłów czy inwestycji Przedsiębiorstwa „Porty Lotnicze”, które w tej chwili poszukuje alternatywnego rozwiązania dla Portu Lotniczego Okęcie to nie jest, że tak powiem, sprawa władz województwa. To jest sprawa biznesowych decyzji Przedsiębiorstwa „Porty Lotnicze”. Natomiast nie możemy się zgodzić na to, aby zmarnotrawione zostały pieniądze publiczne i aby zahamowany został rozwój ważnej części Mazowsza, w tym Płocka. Chcę to wyraźnie podkreślić, proszę Państwa. To nie jest tak, że tego typu inwestycja nie ma wpływu na rozwój naszego miasta – mówię naszego, bo jestem jego mieszkańcem – czy naszych tutaj powiatów subregionu ciechanowskiego i subregionu płockiego. Ma istotne znaczenie, bo to jest pytanie czy ludzie mają dzisiaj dojeżdżać w ciągu kilkadziesiąt minut z Płocka do Portu Lotniczego, które umożliwi im podróż do czterdziestu dziewięciu destynacji, czterdziestu dziewięciu różnych miast europejskich, a od jesieni do kolejnych również portów ukraińskich, czy też będziemy musieli albo podróżować na Okęcie albo - tak jak proponują to pomysłodawcy - do Radomia na przykład. Reasumując prosiłbym Panią Przewodniczącą o umożliwienie wystąpienia zarówno Panu Przewodniczącemu Rady Nadzorczej, jak i Prezesowi Portu Lotniczego Modlin, jak również Panu Burmistrzowi Jackowi Kowalskiemu, bo uważam, że najnormalniej w świecie Państwo potrzebują wiedzy, wyjaśnienia, bo szum medialny, który się pojawia wokół tej całej sprawy bardzo wielu ludzi po prostu jest zdezorientowanych, nie wie o co w tym wszystkim chodzi. My tak do końca też nie wiemy o co chodzi, dlatego że wydawać by się mogło, że podejmowane przez szereg lat decyzje i autentyczny sukces, bo trzeba powiedzieć, że dzisiaj Port Lotniczy Modlin jest najszybciej rozwijającym się portem lotniczym nie tylko w Polsce, bo już jest piątym portem lotniczym w Polsce pod względem ilości obsłużonych pasażerów, ale też jest najszybciej rozwijającym się portem w Europie na skutek tak dynamicznego przyrostu ilości destynacji i ilości pasażerów. Tak że bardzo by prosił władze Płocka – Wysoką Radę, Pana Prezydenta – o to, żeby poprzeć nasze starania o dalszy rozwój tego portu. Bo oczywiście możemy go trzymać w takim stanie pewnej hibernacji, prawda, tylko że pasażerowie dzisiaj podróżują w coraz trudniejszych warunkach. Terminal, który był obliczony na trzy miliony pasażerów po prostu już zaczyna pękać w szwach. Warunki podróżowania się pogarszają. A chcielibyśmy, żeby nasi mieszkańcy w godnych warunkach mogli podróżować po Europie. Chcę jeszcze powiedzieć, że zapotrzebowanie stale rośnie i zainteresowanie również. Zmienił się w ogóle rynek lotniczy w tym sensie, że tanie linie lotnicze zmieniły filozofie podróżowania. Dzisiaj ludzie mogą po prostu za niewielkie pieniądze, za kilkaset złotych, czasami w promocjach nawet poniżej stu złotych, dolecieć do wielu, wielu miast europejskich, więc pytanie czy chcemy to zaprzepaścić tylko dlatego, że ktoś irracjonalnie wymyślił sobie, że cały ten proces od 2004 roku to był żart. Otóż jako marszałek tego województwa stwierdzam, że to nie był

żart i nie może to być żart. Dlatego bardzo Państwa proszę o poparcie. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. O głos poprosił Pan Jacek Kowalski Burmistrz Nowego Dworu Mazowieckiego. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Jackowi Kowalskiemu Burmistrzowi Nowego Dworu Mazowieckiego.

Pan **Jacek Kowalski** Burmistrz Nowego Dworu Mazowieckiego powiedział: „Szanowna Pani Przewodnicząca! Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo Radni! Drodzy Goście! Panie Marszałku! Otóż odpowiadam po części na pierwsze pytanie dlaczego tu jestem. Wydaje mi się, że jestem u braci samorządowej, u kolegów samorządowców i od tego chciałem zacząć. Jestem samorządowcem z krwi i kości. Pani Przewodnicząca mówiła od 2002, ja jeszcze cztery, pięć lat wcześniej, od 1997 roku. I chciałem powiedzieć o historii tego lotniska, o historii która... o większości już Pan Marszałek powiedział... o historii, która połączyła ponad podziałami politycznymi samorządowców z północnego Mazowsza, posłów, senatorów, przedsiębiorców i mieszkańców tych kilku subregionów, którzy łącząc siły zrealizowali marzenie wielu ludzi. To lotnisko zostało umieszczone w planach strategicznych nie tylko Nowego Dworu Mazowieckiego, powiatu nowodworskiego, w konsekwencji województwa mazowieckiego i naszego kraju, też w strategii rozwoju lotnictwa cywilnego, realizowanej przez Ministerstwo Infrastruktury. Otóż, Panie Marszałku, pozwolę się lekko nie zgodzić z Panem z tym 2004 rokiem. Jak mówię, moja historia jest już długo, od 2000 roku jestem Burmistrzem Nowego Dworu Mazowieckiego i zaraz po rozpoczęciu swojej pracy jedną z pierwszych wizyt odbyłem u Prezesa Agencji Mienia Wojskowego wspólnie z tureckimi partnerami, którzy chcieli na tym lotnisku – może Państwo pamiętacie sprawę w Białej Podlaskiej, zaczęło się tak naprawdę w Nowym Dworze Mazowieckim i chodziło o lotnisko Modlin i te rozmowy również były prowadzone, a w 2003 roku miałem to szczęście być członkiem międzyresortowego zespołu przy Ministerstwie Infrastruktury, który miał jak Państwo pamiętacie, wyłonić lokalizację dla centralnego portu lotniczego. To jedna z trzech bądź czterech prób przez to ministerstwo wyboru takiej lokalizacji. W konsekwencji tych prac ponadrocznych zostały wskazane dwie lokalizacje, właśnie jeśli chodzi o lotniska powojenne, o lotnisko w Nowym Dworze Mazowieckim - celowo to mówię, bo Modlin jest tylko dzielnicą miasta, a takiej miejscowości na mapach Państwo nie znajdziecie, to nasz lekki błąd współników, gdy zakładaliśmy spółkę, bo skończyło się tym, że czasem pasażerowie wbijają w nawigację Modlin i nie odnajdują jej - a lokalizację na tak zwanym green fieldsie w miejscowości Mszczonów tak wtedy wymyśliło, iż hiszpańska firma Ineco Sener, która robiła analizę dla polskiego rządu na zlecenie rządu hiszpańskiego i za pieniądze rządu hiszpańskiego. Tak, że tu trochę o historii. Rzeczywiście w 2004 roku została powołana spółka. Ona się nazywała zupełnie inaczej. To była spółka, która była zarejestrowana na tym lotnisku, dlatego że Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” zakupiło 1% udziału po to, żeby móc, jak twierdziło, wydawać pieniądze na przygotowania do realizacji inwestycji. I wreszcie w 2006 roku udało nam się po długomiesięcznych negocjacjach, jak Państwo pamiętacie kto wtedy w kraju rządził, to był zupełnie w poprzek podziałów politycznych. Ja mam to szczęście być niezależnym i współpracuję z każdym rządem i samorządem, który zechce ze mną współpracować i który widzi sens we współdziałaniu dla dobra społeczności dla mnie lokalnej i regionalnej, a w szerszym aspekcie też całej polskiej społeczności i w tym przypadku udało nam się naprawdę bardzo dobrze wynegocjować, przygotować umowę i w konsekwencji doprowadzić do wybudowania portu lotniczego. Portu, który rzeczywiście, jak Pan Marszałek mówił, jeszcze niedawno – tu znowu się pozwolę nie zgodzić – on jeszcze niedawno za 2016 rok był najszybciej rozwijającym się portem lotniczym w Europie, dzisiaj być nim nie może ze względu na to, że skończyła się przepustowość i pewnie te rekordy byśmy bili dalej, dalej byśmy mogli cieszyć się z kolejnych rekordów

miesięcznych czy rocznych, ale niestety rzeczywistość jest nieubłagana i jeśli nie ma się możliwości przyjęcia i udzielenia tak zwanych slotów dla następnych linii lotniczych, czy też zwiększenia siatki przewoźników... siatki, przepraszam, połączeń dla największego przewoźnika w Europie jakim jest Ryanair, to po prostu tu stoimy w miejscu. Pan Prezes może potwierdzić – w ubiegłym tygodniu prezesi byli na targach połączeń lotniczych, tak zwanych routes. Nie mieli co sprzedawać, bo tam się połączenia lotnicze. Niestety oczywiście byli dlatego, żeby utrzymać kontakty i rozmawiać z liniami lotniczymi. Natomiast problem jest tej natury, że nie mieli co zaoferować, bo jak linie lotnicze pytają: to kiedy możemy od was latać i kupić nowe sloty niestety nie mogli udzielić tej odpowiedzi, bo w związku z decyzją nie wszystkim wspólników, bo przypomnę głosowanie, głosowanie na zgromadzeniu wspólników były trzy głosy za, jeden wstrzymujący. Niestety czy też stety mamy w umowie wspólników tak zwaną jednogłębność, czyli wszyscy wspólnicy w strategicznych sprawach muszą się zgodzić. To jest dobre, bo trzeba doprowadzić do konsensusu. Nie może być tak, że się nawzajem przegłosowujemy a musimy się do tej racji przekonać. Do tej pory ta zasada doskonale się sprawdzała, doskonale działała i potrafiliśmy się dogadać, natomiast w ostatnim okresie rzeczywiście nastąpił wyraźny rozdźwięk. Jak widać jeden wspólnik - Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” - postanowił zaciągnąć hamulec ręczny, mówiąc obrazowo i doprowadzić do tego, żeby lotnisko się nie rozwijało. Pewnie sobie byśmy, ale szkoda marnować potencjału jaki znajduje się w tym porcie lotniczym, jaki znajduje się w tym przedsięwzięciu zrealizowanym tak dużym wysiłkiem. 15 lat temu mieliśmy takie bardzo ciekawe spotkanie w Płońsku, Poświętnym. Część z Państwa samorządowców może na nim była, bo byli tam samorządowcy kilkunastu powiatów północnomazowieckich. Ja mam teczkę z tego spotkania. Mam uchwały dziesięciu powiatów, kilkudziesięciu samorządów gminnych, w poprzek politycznego podziału zupełnie zarządzających osobach w tych miejscach. Bo jeśli chodzi o rozwój ten rozwój nie ma barwy politycznej. Ten rozwój dla naszego północnego Mazowsza jest kluczowym interesem chyba nas wszystkich, zupełnie ponad podziałami. I wtedy ta brać samorządowa ponad... prawie, przepraszam, dwieście osób, byli z nami też i posłowie, senatorowie podpisali się jak jeden mąż pod tym, żeby wesprzeć działania, akurat w tam w tym przypadku było Nowego Dworu Mazowieckiego, w celu uruchomienia Portu Lotniczego Warszawa-Modlin, znaczy wtedy jeszcze tak się nie nazywał, uruchomienia lotniska powojkowego. Doprowadziło do tego, że zrealizowaliśmy to zobowiązanie, które postawiliśmy przed sobą i zobowiązanie wobec naszych mieszkańców, że zrobimy dla nich wszystko, żeby lotnisko, które ma szansę i jest inicjatorem rozwoju, jest tą iskra, która powoduje, że północne Mazowsze, które historycznie ma zadawnienia rozwojowe w stosunku do południa Warszawy, ma szansę ten impuls uzyskać i ma szansę te różnice wyrównać. Chciałbym, dlatego mówię, jestem tu jako burmistrz, jako samorządowiec, chciałbym Państwa samorządowców poprosić, żebyśmy jeszcze raz bardzo głośno i wyraźnie powiedzieli, nie zarzucając tu komukolwiek złej woli, my ten apel kierujemy i skierowaliśmy już, tak naprawdę, Rada Miejska w Nowym Dworze Mazowieckim taką uchwałę już podjęła i wiele rad mazowieckich podjęło - wiem o Mławie, o Serocku, o Płońsku, o powiecie płońskim, o wielu, wielu jeszcze innych samorządach, które już takie uchwały podjęły - bo chcemy z tym pójść do premiera. Ale pójść z czymś, pokazać, że my reprezentujemy społeczność lokalną. Mazowsze to ponad 5,5 miliona – tak, Panie Marszałku – mieszkańców, dokładnie, i myślę, że sporą część z tej liczby reprezentujemy my i za nich realizujemy to czego ludzie od nas oczekują – rozwój. Być może to spowoduje, że zainteresują się tym najważniejsze osoby w państwie, bo nie dalej jak w czwartek ubiegły, nie, przepraszam, wtorek byłem na forum ekonomicznym i rozmawiałem i z wicepremierem, rozmawiałem z ministrem Kwiecińskim. Ta wiedza jest nie za duża. Byłem w ubiegły tygodniu w czwartek u wiceministrów infrastruktury dwóch z którymi rozmawiałem. Tam akurat wiedza jest większa, natomiast podejście różne w zależności od tego, który minister za co odpowiada. I myślę, że po prostu trzeba merytorycznie przekonywać i pokazać przede wszystkim, że to jest dla ludzi, to nie jest dla polityków lotnisko, tylko to jest lotnisko dla mieszkańców i nie tylko Mazowsza, bo

wyniki – tu jest Pan Prezes, ma dane ze sobą – Mazowsze to pewnie niecałe 50% pasażerowie z Mazowsza, to lotnisko ze swoją strefą oddziaływania sięga dużo, dużo dalej niż województwo mazowieckie, cała północno-wschodnia Polska, ale także co ciekawe, chociażby chyba, jeśli chodzi o badania ilości pasażerów z powiatów Radom jest na drugim miejscu, tak. To dzisiaj jest jeden, znaczy największy w Nowym Dworze Mazowieckim dworzec autobusowy. Sprawdzałem ostatnio, bo musiałem komuś znaleźć połączenie - sześć autobusów dziennie jedzie do Lublina chociażby z Nowego Dworu Mazowieckiego i do wszystkich innych miast dużo dalej niż w województwie mazowieckim połączenie można znaleźć. Tak że jest to miejsce w którym znalazło realizację swoich marzeń wielu ludzi. Na dziś to jest tylko i aż dwieście pięćdziesiąt osób pracujących w spółce, ale to jest prawie dwa tysiące przepustek wydanych. Czyli tyle osób funkcjonuje na terminalu, na lotnisku i dookoła. To jest kilkaset osób straży granicznej, urzędu celnego, firm zewnętrznych, które tam pracują. Przed chwilą przyjechałem prosto z lotniska. Rozmawiałem z jednym z przedsiębiorców, akurat z Nowego Dworu, jeden z nielicznych, bo większość jest z Warszawy, to duże firmy na lotniskach zazwyczaj pracują, ale jednemu z nielicznych z Nowego Dworu też udało się tam wygrać przetarg i ma dużą restaurację. Wydał prawie trzy miliony złotych. Zaciągnął kredyt, zobowiązanie duże, wybudował. Jeśli Państwo byliście na lotnisku, to widzieliście taki obiekt, który stoi przed terminalem. To jest inwestycja w którą człowiek włożył ogromne pieniądze i wiąże nadzieję z przyszłością tego przedsięwzięcia. Bo oczywiście jak będziemy mieli te trzy miliony i stałą liczbę, kto się nie rozwija ten się cofa. Degradacja portu będzie postępowała, a brak dodatkowych środków, które będą z rozwoju ruchu spowoduje, że spółka będzie traciła przychody potencjalne, a w konsekwencji być może będzie zagrożony jej całkowicie byt i płynność finansowa, a do tego na pewno dopuścić nie chcemy. Stąd odpowiadam, że jestem głównie tu jako samorządowiec, ale oczywiście również jako udziałowiec. I też odpowiadam, że my z udziałowcami jesteśmy w stałym, bieżącym kontakcie. Jak słyszeliście Państwo chociażby z wyniku głosowania Agencja Mienia Wojskowego jak najbardziej, zresztą byłem niedawno u Prezesa, rozmawiałem z nim, popiera nasze działania i odpowiedział Pan Prezes będzie dalej stabilnie z nami współpracować i będzie obiektywnie te decyzje podejmować. Natomiast Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” być może ma jakiś inny cel. Chcemy przez nacisk opinii publicznej, wyrażony między innymi przez nas przedstawicieli mieszkańców i lokalnej społeczności doprowadzić do tego, żeby ten temat nagłośnić i pokazać, że racjonalne decyzje się obronią. Przepraszam bardzo, że jeśli ktoś jakieś pytania do mnie, Panie Przewodniczący miałby, to bym prosił, żeby na początku je zadawać, dlatego że mam dzisiaj o 20.00 spotkanie z moimi radnymi i chciałbym mocno nie nadużywając przepisów ruchu drogowego dotrzeć do Nowego Dworu. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania do Pana Burmistrza? Nie widzę. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Niestety system cały czas, jak widać, szwankuje. Ja mam pytanie do Pana Marszałka. Powiedział Pan, że w ubiegłym czy wczoraj, przepraszam, podjęto na zarządzie decyzję, czy też macie Państwo plany o rozbudowie linii kolejowej Płock-Modlin. Ja o niej słyszę co najmniej od dobrych kilku lat. Mam wrażenie, że jest to kolejny element każdej kampanii wyborczej, między innymi Pana, że Pan to włącza cały czas próbując o tym mówić co cztery lata, bo teraz już widzimy, że w roku wyborów samorządowych. Tak naprawdę my rozmawiamy o materiale, znaczy materiale, którego nie mamy, możemy ewentualnie z Państwa ustnej informacji pewne informacje uzyskać, że rozmawiamy o prawdopodobnie, bo nie znam treści tego apelu cały czas, chociaż Pani Przewodnicząca mówiła, że go ma, w związku z

tym chciałabym go dzisiaj przynajmniej otrzymać, żebyśmy mieli czas na zapoznanie się z jego treścią, żebyśmy bronili Państwa lotniska. Mówię: Państwa, bo to jest spółka. Spółka, w której niewiele ponad 30% posiada samorząd województwa mazowieckiego. Pan Burmistrz reprezentuje udziały powyżej 4%. W związku z tym reprezentujecie Państwo na tej sali udziałowców w około 35%. Chcielibyśmy jednak jako radni poznać wszystkich udziałowców i opinie wszystkich udziałowców, dlaczego akurat jest taka a nie inna sytuacja. Natomiast samorząd województwa mazowieckiego podpisał taką a nie inną umowę spółki, w której jest to zawarte, że każdy z udziałowców musi wyrazić zgodę na każde przedsięwzięcie również inwestycyjne. To Państwo podpisaliście taką umowę spółki. My jako samorząd miasta jakby nie mamy nic do umowy spółki, która została sfinalizowana, jak miemam, w 2005 albo 2006 roku. W związku z tym jest trochę dziwny ten apel Pana Marszałka w stosunku do nas, jeśli to jest podmiot prawa, który jest w tej chwili reprezentowany przez około 35% na tej sali. Ja nie twierdzę, że – tak jak mówił Pan Burmistrz – że jest to spółka, która działa przede wszystkim na rzecz mieszkańców, nie twierdzę, że tak nie jest. Tylko chcielibyśmy mieć pełny obraz sytuacji a nie tylko wybiórczy i wolałabym podejmować jakiegokolwiek działania czy stanowisko w imieniu samorządu mając wiedzę większą, wiedzę posiadaną od wszystkich udziałowców, a przynajmniej od zdecydowanej większości. Natomiast czytałam, bo w międzyczasie jak Panowie zabierali głos, czytałam między innymi zapisy umowy spółki – tam jest wyraźnie napisane i taką umowę sporządzono, że musi być zgoda wszystkich udziałowców. W takim razie, dlaczego Państwo decydowaliście się na podpisanie takiej umowy. Można było zapisać, że musi być, nie wiem, pięćdziesiąt plus jeden, tak, głos, a nie decydować, że wszyscy udziałowcy muszą solidarnie wyrazić swoją zgodę na każde działania. Natomiast co do spółki trudno mi się wypowiadać, tak. Wiem, że na pewno przynosi straty. Wiem, że Państwo też macie pewne roszady personale. Wiem, że tą spółką, czy też inwestycją kierował Pan Kierwiński, gdzie były pewne zastrzeżenia co do wykonania tej inwestycji i w związku z tym wybaczone Państwo, ale trudno mi oceniać sytuację, po pierwsze, innego samorządu, po drugie na innym terenie i teraz podejmować racjonalne, odpowiedzialne decyzje w tym zakresie. Myślę, że Państwo musicie rozstrzygnąć pewne tematy w swoim gronie. Jakby nie widzieliście potrzeby wcześniej angażowania samorządu płockiego do innych kwestii związanych, nie wiem, chociażby z Państwa procedowaniem inwestycji, czy rozwoju firmy, czy też połączenia. Czy ta trasa Płock-Modlin nie mogła być Panie Marszałku wykonana dużo wcześniej bądź przynajmniej zaplanowana? Dlaczego akurat teraz Pan przyjeżdża do nas i mówi, że wczoraj już podjęliśmy decyzję, czy podejmujemy działania? My czekamy na to cały czas, bo Modlin był mówiony od wielu, wielu lat. Natomiast my teraz rozmawiamy tylko i wyłącznie w kontekście tego co Pan przedstawiał o połączeniu Warszawy z Modlinem, a nie Płocka z Modlinem, więc to są zupełnie dwie różne kwestie. Tak, że jest tu wiele niewiadomych i tak na dobrą sprawę trudno mi jest wypowiadać się na temat podmiotu prawa handlowego, który jest zupełnie inną spółką, niezwiązaną totalnie z samorządem płockim. I w moim przekonaniu jest to dosyć trudna materia, jeśli chodzi o procedowanie i podejmowanie decyzji w tym zakresie. Takie są moje wnioski na razie.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Adamowi Struzikowi Marszałkowi Województwa Mazowieckiego.

Pan **Adam Struzik** Marszałek Województwa Mazowieckiego powiedział: „Szanowna Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Otóż pragnę Państwu uświadomić, że jako radny województwa i marszałek tego województwa od siedemnastu lat reprezentuję sto procent naszego społeczeństwa, naszego regionu, czyli 5.360.000 obywateli, w tym również sto procent naszego okręgu wyborczego, który obejmuje dwanaście powiatów w tej części Mazowsza. Co do władz spółki to jeszcze raz powtarzam, Pani Przewodnicząca -

jest obecny Przewodniczący Rady Nadzorczej, Skarbnik Województwa Mazowieckiego, który reprezentuje spółkę, jest obecny Prezes, członek zarządu tej spółki, który reprezentuje spółkę i nie jest naszym celem ani zamiarem proszenie Państwa o to, abyście rozstrzygali sprawy wewnętrzne spółki. Jak sam tytuł tej informacji wskazuje my chcieliśmy poinformować Państwa o sytuacji Portu Lotniczego Modlin i prosić o pomoc – to wyraził Pan Burmistrz bardzo wyraźnie – że chodzi nam o to, aby... Bo jeśli nie przez reprezentantów samorządu to przez kogo obywatele mają zaapelować do władz jednego – oczywiście do wspólników. Ale przypominam, że jest to przedsiębiorstwo państwowe, które podlega wprost rządowi. To przez kogo jak nie przez radnych i przez organy samorządowe – rady miast, rady gmin, rady powiatów i przez sejmik – mamy w tej sprawie rozmawiać i procedować? Sejmik w tej sprawie stanowisko przyjął. Jest ono powszechnie dostępne w opinii publicznej, na stronach internetowych i sejmik opowiedział się za dalszym rozwojem Portu Lotniczego Modlin. My nie oczekujemy od Państwa, żebyście wy rozstrzygali skomplikowane sprawy wewnętrzne, kwestie umowy spółki, tylko żebyście nam pomogli w jasnym przekazie do władz państwa, że to inwestycja w którą włożyliśmy setki milionów pieniędzy naszych mazowieckich podatników i jej rozwój jest niezbędny, abyśmy tę część Mazowsza, nawet całe Mazowsze, a nawet sąsiednie województwa dalej mogli rozwijać. I tylko o to prosimy. Tak że proszę tutaj nie insynuować nam, że my tu przychodzimy po to, żeby Rada Miasta Płocka rozstrzygała za współwłaścicieli. A jeśli chodzi o połączenie kolejowe Płock-Modlin to logiczne jest, że to jest inwestycja, która jest, tak jak powiedziałem, wpisana do Wojewódzkiego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, który jest w tej chwili w trakcie aktualizacji i ona tam jest wpisana od kilku lat. Jest wstępne studium założeń techniczno-ekonomicznych tego przedsięwzięcia. A to o czym powiedziałem dzisiaj to była odpowiedź Zarządu Województwa. Przekazaliśmy wykaz - dzisiaj podejmując uchwałę - przekazaliśmy do PKP Polskie Linie Kolejowe wykaz inwestycji niezbędnych w całym województwie dla dalszego jego rozwoju. I oprócz połączenia kolejowego Płock-Modlin-Warszawa na przykład mówiliśmy też o niezbędnej modernizacji połączenia kolejowego Płock-Kutno i też jest w tym wykazie. Więc to nie jest żadna kampania wyborcza i nie opowiadamy tutaj tego z powodu, że mamy rok wyborczy, tylko mówimy o tym dlatego, że zostaliśmy zapytani, między innymi... po to między innymi czy będzie można wydawać środki finansowe przygotowując inwestycje pod przyszłą perspektywę, bo realizacja inwestycji kolejowych to są lata przygotowań. Przypomnę, że ten krótki odcinek między Portem Lotniczym Modlin a stacją kolejową Modlin na linii E-65 na skutek różnych problemów, w tym problemów dotyczących kwestii środowiskowych, expiracji ustawy o Euro 2012 nie mógł być do tej pory zrealizowany. Inwestorem są Polskie Linie Kolejowe, my tylko zabezpieczamy pieniądze. Więc jeszcze raz powtarzam – prosimy Państwa o to nie, żebyście rozsądzali sprawę spółki, ale żebyście byli głosem społeczeństwa, bo to jest przecież prawo i obowiązek każdej rady. Mam, Pani Przewodnicząca, prośbę o umożliwienie zabrania głosu Panu Przewodniczącemu Rady Nadzorczej Panu Markowi Mieszalskiemu i Panu Prezesowi Daniłowi, członkowi zarządu tej spółki."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Do dyskusji... Nie wiem, czy Pani Wioletta jeszcze raz, tak? Bardzo proszę. Ja przepraszam, ale procedura jest taka, że najpierw radni, a później goście zaproszeni. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Znaczący, Pani Przewodnicząca, w ogóle procedura jest taka, że my jako radni powinniśmy najpierw przegłosować zabranie głosu osoby z zewnątrz. (z sali Pani Radna **Małgorzata Struzik** powiedziała: „Tak, ja znam tą procedurę, to wtedy byśmy siedzieli tutaj do 24.00.”) Ah, dobrze, czyli łamiemy procedurę. (głos z sali: „Swój regulamin.”) Dobrze, nieważne. To jest już

szkopuł. Szanowny Panie Marszałku, problem jest w tym, że Pan mówi, że nie Pana intencją jest to, żebyśmy ingerowali w zasady funkcjonowania, czy w funkcjonowanie spółki, tylko problem jest w tym, że ja nie znam treści żadnego stanowiska, apelu i nie wiem co w nim jest napisane. Bo jak czytam to stanowisko, które Państwo przyjęliście przez Sejmik Województwa Mazowieckiego, to jest jawne, dosyć ostre stanowisko, które Państwo zaprezentowaliście. Cytuję: *nie do zaakceptowania jest sytuacja, gdy nie tylko nie pomaga się, co jest obowiązkiem współnika, w rozwoju portu lotniczego w Modlinie, ale wręcz blokuje jego dalszy rozwój*. Bo jeśli podobne zdanie będzie w treści, które Państwo nam proponujecie, to czy to nie jest ingerowanie w działanie spółki i negocjowanie jednego ze współników. To nie jest naszą rolą jako samorządu płockiego, bo nie jesteśmy związani umocowaniem z tą spółką. Wzywamy na przykład Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” do jasnego określenia się albo dalszego ukierunkowania w spółce zgodnie z zasadami wynikającymi z Kodeksu spółek prawa handlowego, czyli wspólnie działanie na rzecz lotniska Modlina albo też w sposób cywilizowany wycofanie się i oddanie odpowiedzialności za rozwój lotniska pozostałym współnikom. Ok, tylko tak, Pan mówi o tym, że nie ingerujemy w zasady, które Państwo stworzyliście do funkcjonowania tej spółki, tylko się zastanawiam, dlaczego teraz w 2018 roku dopiero Państwo chcecie zmienić tą zasadę o której przed chwileczką mówiłam, dlaczego Państwo podpisaliście taką umowę, taki statut, gdzie decyduje zasada jednomyślności a nie po prostu większości, o co teraz Państwo wnioskujecie. W związku z tym jest to dla mnie trochę niezrozumiałe, bo mam wrażenie tak jak by tu doszło do pewnego, nie chcę powiedzieć kłótni, ale jakichś niesnasków pomiędzy współnikami i Państwo staracie teraz zaangażować inne samorządy pod płaszczykiem właśnie tego faktu, że działacie w imieniu mieszkańców, że chcecie, żeby ta infrastruktura między innymi powietrzna, była jak najlepsza, żebyśmy mieli dostępność i tak dalej, a niestety dochodzę do wniosku, że tutaj jest ukryty gdzieś taki podtekst Państwa braku współpracy pomiędzy współnikami. To jest taki mój wniosek po przeczytaniu tych kilku treści, które zdołałam w tej chwili w Internecie gdzieś znaleźć, bo niestety takie źródło teraz tylko mam. I to jest tyle. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Proszę, Pan Andrzej Aleksandrowicz. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Szanowna Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Goście i wszyscy Zebrani! Mam pytanie takie, bo z tego jeśli dobrze wszystko zrozumiałem, z tego co Pan Marszałek mówił, to problem polega na tym, że PPL nie chciało i nie chce się zgodzić na wydanie obligacji na bodajże 60 milionów, jeśli dobrze zapamiętałem, lub zaciągnięcie jakiegoś kredytu w tej wysokości na konieczne w najbliższym czasie inwestycje. Ale mam pytanie, bo z innych dostępnych mi informacji wynika, że PPL zaoferował, że owszem na ten kredyt czy obligacje się nie zgadza, ale oferuje, że jako spółka zainwestuje 140 milionów w lotnisko w Modlinie. I to tylko jakby pierwszy etap, jeśli się nie mylę, proszę mnie oczywiście sprostować, bo nie jestem specjalistą od tego tematu, to docelowo PPL mówił nawet w perspektywie czasu, że w sumie te jego inwestycje by mogły osiągnąć nawet pięćset milionów, ale oferował już teraz w pierwszy etapie, że spółka PPL przeznaczy 140 milionów na inwestycję w Modlinie. I teraz moje pytanie – dlaczego Państwo tak się upieracie przy wzięciu kredytu skoro jeden z udziałowców chce sam zainwestować więcej? I dwa, już tak zupełnie na marginesie a na kanwie wymiany opinii między Panem Marszałkiem a Panią Przewodniczącą Kulpa, proszę Państwa dzisiejsza informacja nie może być dla nas jako radnych obiektywna z jednej prostej przyczyny – w tej spółce jest konflikt i jeśli nam przedstawia sytuację tylko jedna ze skonfliktowanych stron, to ja nie widzę tu szans na poznanie jakiejś obiektywnej sytuacji spółki i o co w

tym tak naprawdę chodzi. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Czy Pan Prezes będzie uprzejmy odpowiedzieć na pytanie? Bardzo proszę. Pan Marszałek, bardzo proszę."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Adamowi Struzikowi Marszałkowi Województwa Mazowieckiego.

Pan **Adam Struzik** Marszałek Województwa Mazowieckiego powiedział: „Znaczący w kwestii jakie stanowisko, jaką uchwałę, w jakiej formie podejmie Rada Miasta Płocka, to pozostawiamy to Państwu i to Państwo zdecydują. (niezrozumiały głos z sali) Pani Przewodnicząca, jeżeli podejmiecie Państwo decyzję, to ja myślę, że i projekt będzie przygotowany i to czy zostanie przegłosowane to dzisiaj czy na następnej sesji, to już jest dla nas... ma to mniejsze znaczenie. Może być i w ten sposób. To my tylko oczekujemy poparcia przez Państwa tego co powiedziałem, nie rozstrzygnięcia za współników tych problemów wewnętrznych, tylko oczekujemy poparcia dla idei dalszego rozwoju Portu Lotniczego Modlin. Stanowisko, które przyjął sejmik jest stanowiskiem sejmiku. Być może według Pani jest to ostre. Nie oczekujemy tak daleko ingerujących w treść umowy spółki czy innych zapisów, które sejmik przyjął większością głosów. Natomiast odpowiadając na pytanie Pana Radnego Aleksandrowicza. Otóż była tak propozycja ze strony Przedsiębiorstwa Państwowego „Porty Lotnicze” i my byliśmy gotowi na to wyrazić zgodę. Z tym, że musimy Państwu uświadomić, że obligacje wyemitowane na kwotę 150 milionów złotych są w całości zabezpieczone przez samorząd województwa. Powiedzieliśmy: dobrze, jesteśmy gotowi powiększyć kapitał o te 140 milionów, przez to Przedsiębiorstwo „Porty Lotnicze” przejąłoby pełną kontrolę nad spółką - pełną, bo to by się wiązało oczywiście ze zmianami umowy spółki, pod warunkiem przejęcia również gwarancji na wcześniej wyemitowane obligacje. W inny sposób doszłoby do sytuacji, w której tracimy jakkolwiek wpływ na to jak spółka się będzie dalej rozwijała, jak port lotniczy się będzie rozwijał, a zobowiązania zostają po naszej stronie. I po takiej propozycji Przedsiębiorstwo „Porty Lotnicze” się wycofało. Pani Przewodnicząca, jeszcze raz proszę o umożliwienie zabrania głosu Panu Przewodniczącemu Rady Nadzorczej i Panu Prezesowi."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Chyba pierwszy był Pan Marcin Flakiewicz, a teraz jako... (niezrozumiały głos z sali) A, ad vocem, tak, bardzo proszę."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Marszałku, ja powiem teraz dosyć stanowczo, bo Pan cały czas zawija w te sreberka i zawija, i zawija. Powiem wprost: chcemy być podmiotem a nie przedmiotem tej dyskusji. Bo jeśli rozmawiamy tylko o wycinkach pewnych spraw, a najlepiej jak byśmy się nie wtrącali w inne kwestie, bo jeśli mamy merytorycznie rozmawiać to tak, rozmawiajmy merytorycznie o całej sprawie, całym kontekście, a nie tylko to co jest dla Państwa wygodne. Więc jeszcze raz apeluję, żebyśmy byli podmiotem a nie przedmiotem. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pan Marcin Flakiewicz."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Marciniowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Szanowni Państwo! Pozwolę sobie tak na wprost, bo do Pana Marszałka. Bardzo ucieszyła mnie Pana narracja, że Pan reprezentuje bodajże ponad pięć milionów i to jest – tak to się powinno liczyć, bo czasami w telewizji słyszymy kto ile głosów zdobył, ile procent i że nie reprezentuje społeczeństwa, więc miło mi usłyszeć, że też pomimo innej narracji Prezydent Andrzej Duda reprezentuje ponad 40 milionów. Dziękuję bardzo. Idąc dalej odnośnie tej sytuacji w Modlinie. Powtórzyłem to już wcześniej na wejściu zapytany przez dziennikarzy. Uważam, że Rada Miasta Płocka nie jest podmiotem w tej dyskusji. Jeżeli jest konflikt jakikolwiek pomiędzy udziałowcami to albo my poznamy wszystkie strony albo Państwo porozmawiajcie sobie w czwórkę, bo jeżeli z jednej strony słyszę – już wyszedł Pan Burmistrz – słyszę, że jakieś tam przesłanki, że domniemuje, że ktoś coś blokuje, tak naprawdę nie padło nigdy z tej sali, z tej mównicy nie padło kto i co, kto blokuje i co blokuje. Chcę poznać, czy jest to Pan Minister, z imienia, nazwiska, czy jest to Prezes PPL, kto blokuje i co blokuje. Bo dziś też czytam w innych doniesieniach medialnych, że tak naprawdę PPL chce inwestować, tylko chce poznać strategię, a Państwo nie chcecie tej strategii położyć na stół. W innej prasie czytałem, że jest problem, żeby w ogóle jeden z udziałowców poznał treść umowy z Ryanaiem. To już jest kwestia Państwa. Ale odnosząc się też do kwestii związanej z tematem sesji, znaczenia dla regionu płockiego – bardzo bym prosił, jeżeli Pan Marszałek mógłby rozbudować, też i na liczbach jakie to będzie miało znaczenie, sprecyzować i zadeklarować powstanie ewentualnie tej kolei, bo wszystko mówimy, że jest w planach. Pan Burmistrz mówił, że rozwijają się przedsiębiorstwa. Jakie? Jaki większy CIT wpływa do tej gminy? Chciałbym poznać jakie jest znaczenie dla regionu na konkretnych też liczbach. A tutaj myślę, że z nas nikt nie wystąpi przeciwko... nie występuje przeciwko lotnisku, bo mam wrażenie, że... czasami, że Państwo przybyli, że się dzieje krzywda, bo tak naprawdę Pan Wiceminister Infrastruktury zapewnia, że w temacie działa i nie ma mowy – i to jest cytat – nie ma mowy o tym, żeby lotnisko zamykać. Więc nie wiem skąd nagle to podejrzenie, że te marzenia na początku będą marzeniami straconymi. Ale korzystając z okazji, że jest Pan Marszałek, a my jesteśmy Radą Miasta Płocka, to myślę, że warto również poruszyć inny temat komunikacyjny. Pan Marszałek wspomniał, że... czy Pan Burmistrz, przepraszam, jeden z Panów wspomniał, że lotnisko w Modlinie jest bardzo dobrze skomunikowane, dojeżdżają kolejne autobusy, linia kolejowa, taksówki, autobusy – nawet chyba bodajże Pan Burmistrz wspomniał – do Lublina. Tak i to jest fajne. Bardzo mi się to podoba. Ale korzystając z okazji, Panie Marszałku, jak tak Pan mówił o tej historii 2004 rok powstania tego lotnika – dobrze pamiętam, 2004 czy 2002... 2004, spółka, tak, to ja chciałbym wrócić do 2009 roku. 2009-2010. Co wtedy się zadziało? *W 2009 roku udało się nawiązać – ja teraz zacytuję z gazety – udało się nawiązać porozumienie pomiędzy czterema powiatami w celu komunikacji należącego do Skarbu Państwa przewoźnika. Tamta propozycja miała ręce i nogi. Były pieniądze i chęć działania. Niestety ówczesne władze centralne Platforma i PSL - dlatego też skierowanie pytań do Pana Marszałka – zdecydowały o sprzedaży.* Mówi Pan Wojciech Dorobiński z Urzędu Miejskiego w Ostrołęce. A mój dalszy tutaj wywód jest związany z tym, że w 2010 roku od spółki Skarbu Państwa izraelski koncern odkupił PKS-y Płock, Ciechanów, Mława, Przasnysz, Ostrołęka, Mińska Mazowiecki. Poza tym ta firma jest właścicielem PKS-u w Mrągowie, Bartoszycach i Ostródzie. Dlaczego to mówię. My mówimy o Modlinie, mówimy o szansie dla Płocka, mówimy o komunikacji, mówimy o tym... Pan Marszałek mówił: pojedziesz do Modlina, wsiądziesz w samolot, czterdzieści dziewięć kierunków się otwiera przed tobą. Proszę Państwa, my jesteśmy Radą Miasta Płocka i za chwilę ludzie z okolic Płocka nie będą mieli jak do tego miasta przyjeżdżać, bo coraz bardziej, coraz więcej słyszymy, że prywatni przewoźnicy, którzy w tym czasie mieli przyzwolenie na zakup PKS-u od spółek Skarbu Państwa w 2010 roku likwidują połączenia, PKS-y są sprzedawane. Ludzie zgłaszają się do mnie, nie mają jak dojechać do ościennych miast, wrócić do swoich miejscowości. I to jest temat, który uważam, że my jako rada miasta powinniśmy również pytać Marszałka Województwa i w tym momencie powinniśmy wystosowywać również apele, ażeby rząd w chwili obecnej wspomógł konsolidację tych firm, które w bardzo brzydki sposób w 2010 roku ówczesna władza

sprzedała, dała pozwolenie na sprzedaż ze spółki Skarbu Państwa, z majątku, do prywatnych rąk. To jest temat, który uważam, że powinien stanąć na radzie miasta, jeżeli chodzi o kwestie komunikacyjne. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Panią Joannę Olejnik."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Joannie Olejnik.

Pani Radna **Joanna Olejnik** powiedziała: „Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Panie Marszałku! Szanowna Rado! Szanowni Goście! Powiem szczerze, że mamy tu chyba na tej sali jakieś zjawisko osobliwe, naprawdę, bo mamy lotnisko, które jest siedemdziesiąt kilometrów od Płocka, lotnisko do którego można dojechać w ciągu czterdziestu pięciu minut, zaparkować pięć minut i po odprawie być w każdym... w czterdziestu dziewięciu krajach Europy, co jest naprawdę ważne i dla mieszkańców, ale na pewno ważne jest i dla przedsiębiorców, i dla różnych kontraktów, i projektów międzynarodowych i my się zastanawiamy dzisiaj, czy my mamy podpisać taki apel, żeby wspomóc samorząd i wszystkie instytucje, które po prostu chcą, aby to lotnisko dalej się rozwijało. I zamiast o tych wszystkich rzeczach rozmawiać, to ja proponuję, to jest czterdzieści pięć minut a nawet jak ktoś szybciej pojedzie, nie będzie korków, to jest czterdzieści minut, proszę pojechać do Modlina, proszę zobaczyć co tam się dzieje nawet, jeśli chodzi o wszystkie parkingi wokół, o hotele wokół i o możliwość dla Płocka. My dzisiaj jako płocczanie mamy oddać lotnisko, gdzie ludzie podróżują po całym świecie samolotami, gdzie lotniska wszystkie się rozwijają, w Niemczech, w Londynie, kolejne lotniska powstają i pasy startowe w samym centrum praktycznie miasta na rzece, to ja naprawdę proponuję, żeby radni trochę bardziej pojeździli, albo przynajmniej zobaczyli co się dzieje w Internecie niż tutaj opowiadali rzeczy pod którymi ja się nie podpisuję. I mi jest bardzo przykro jak Pan Marszałek mówił: Rada Miasta Płocka powinna, rada miasta coś. Oczywiście, że powinniśmy i te osoby, które do tej pory się jako radni wypowiadali, to ja się pod tym nie podpisuję, bo mi jest po prostu wstyd. Cały świat rozwija swoje lotniska, a my dzisiaj zastanawiamy się, czy lotnisko rozwojowe czterdzieści, czterdzieści pięć minut od Płocka, siedemdziesiąt kilometrów, czy my mamy wspomóc rozwój tego lotniska i apelować o rozwój dalszy czy nie. Tak, że dziękuję i proszę naprawę tych głosów, które wcześniej były zabierane nie dopisywać do naszej całej rady miasta. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Przewodniczącego Rady, tak? Bardzo proszę."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Markowi Mieształskiemu.

Pan **Marek Mieształski** Skarbnik Województwa Mazowieckiego, Przewodniczący Rady Nadzorczej Mazowieckiego Portu Lotniczego Warszawa Modlin Sp. z o.o. powiedział: „Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Ja odniosę się do pewnych informacji jakie są medialnie przekazywane o sytuacji w spółce, bo co prawda przedmiotem dzisiejszej dyskusji nie jest sytuacja w samej spółce, tylko intencja rozwoju lotniska w Modlinie, niemniej jednak sytuacja w spółce na ten rozwój wpływa. Otóż, proszę Państwa, w przestrzeni medialnej, w wypowiedziach polityków szczególnie, krąży wiele fałszywych informacji. Prawda jest taka – wszyscy wspólnicy w dokumentach strategicznych spółki założyli jej rozwój. Między innymi również założyli rozwój terminala, który dzisiaj się zatyka i w sposób bardzo istotny ogranicza możliwości rozwojowe tego lotniska, jak również kwestia tej infrastruktury, tak zwanego ruchu naziemnego, czyli drogi kołowania, płyty postojowe.

Ten kredyt, który został zaproponowany przez zarząd, był pozytywnie zaopiniowany przez radę nadzorczą, w której reprezentowani są wszyscy wspólnicy, a poszedł do zgromadzenia wspólników, które miało tylko i wyłącznie zatwierdzić dopisanie tych obligacji do obecnej hipoteki jaka jest w ramach poprzedniej emisji na majątku spółki i to cała zgoda. To, że te inwestycje są niezbędne to wszyscy eksperci, wszystkie dokumenty mówią wyraźnie, jeśli chcemy się rozwijać, a tylko rozwój może spowodować to, że spółka będzie szybciej spłacała poprzednie obligacje i wychodziła na prostą. Między innymi również fałszem jest to, że spółka z działalności operacyjnej przynosi straty. To jest nieprawda. Na poziomie przed obsługą obligacji i przed podatkami spółka przynosi kilkumilionowe zyski, przynosiła. Między innymi ten terminal to nie tylko kwestia zwiększenia obsługi pasażerów do tych sześciu milionów, ale również kwestia zwiększenia przychodów. Otóż dzisiaj lotniska zarabiają głównie na działalności tak zwanej komercyjnej, czyli z powierzchni, która służy pasażerom, takiej jak restauracje, sklepy wolnocłowe itd. itp. Obecnie terminal zaprojektowany wiele, wiele lat temu przewidywał bardzo niewiele tej powierzchni, natomiast ten element rozbudowywany w większości służyłby działalności komercyjnej. Oczywiście zwiększałby również komfort pasażerów przy odprawach przed lotami. I taki był zamysł między innymi również ekonomiczny tego całego przedsięwzięcia, potwierdzony przez bank. Bank, który miał być emitentem tych obligacji wszystkie te obliczenia potwierdził. A spółka tak jak do tej pory obsługiwałaby stare obligacje i z wynajmu tych powierzchni również te nowe. Brak tej zgody, możemy sobie tutaj mówić różne rzeczy, ale to brak tej zgody, wstrzymanie się od głosu przez jednego ze wspólników, był zastopowaniem rozwoju i spowodował to, że spółka niektóre niezbędne inwestycje w drogi kołowania i płyty postojowe musiała wykonać z własnych pieniędzy, czyli z pieniędzy, które gromadziła właśnie na tym poziomie EBITDA, czyli przed płaceniem obligacji. Są to inwestycje blisko dwudziestomilionowe. Spowodowało to, że po raz pierwszy w swojej historii, wielu trudnych lat przedtem, spółka nie była w stanie obsłużyć jednej z transz spłaty obligacji i musiała skorzystać z naszej umowy wsparcia, czyli z pomocy województwa. A więc to nie jest tak, że jakaś jest kłótnia między wspólnikami. To nie jest jakaś kłótnia o stanowisko prezesa, czy czegokolwiek innego. To jest kwestia rozwojowa, kwestia strategiczna, kwestia rozwoju samej spółki. Ale przecież ta spółka nie działa sama dla siebie. Ona jako podmiot gospodarczy kreuje rozwój całego terenu przyległego. W doktrynie panuje taki przelicznik, jeśli chodzi o zatrudnienie, każdy milion pasażerów generuje tysiąc dodatkowych miejsc pracy w otoczeniu lotniska. A więc jeśli my obsługujemy trzy miliony to jest to trzy tysiące dodatkowych miejsc pracy. Ja nie mówię o pozostałych sprawach związanych z tym jak się firmy rozwijają, że również od strony podatkowej – co jest ważne dla samorządu, jeśli chodzi o CIT czy PIT – zwiększają się wpływy. Dzisiaj sytuacja jest następująca. Mimo wielu różnych spotkań i propozycji nie ma tej zgody na żaden sposób rozwiązania tej sytuacji. Nie ma również zgody i decyzji co do tego, że jeśli jeden ze wspólników mimo wielu, wielu lat wspólnych decyzji i wspólnego działania w celu rozwoju portu dzisiaj stracił chęć rozwoju tego portu, z różnych względów, my w to nie wnikamy, to są decyzje biznesowe prezesa przedsiębiorstwa państwowego, to zwykła przyzwoitość nakazywałaby wycofać się z takiego przedsięwzięcia i pozwolić pozostałym wspólnikom je kontynuować, jeśli oni uważają, że to przedsięwzięcie ma sens. Tak się niestety nie dzieje, tkwimy w tym pacie. Oczywiście spółka to nie jest tak, że nic nie robi. Proponuje różne rozwiązania zastępcze, ale wiadomo, że wszystkie protezy są tymczasowe. Oczywiście one pomału pozwolą zwiększyć ten przepływ pasażerów, zwiększyć zakres działania. Niemniej jednak są to działania tymczasowe, takie na jakie pozwala sytuacja spółki finansowa, czyli z własnych środków. Oczywiście w tle jest umowa wsparcia województwa, które z uwagi na zaangażowanie środków własnych spółki na te inwestycje i te modernizacje będzie musiało gwarantować środki i zabezpieczać środki na spłatę tych starych obligacji. Tak, że w trosce między innymi o pieniądze publiczne, bo przecież samorząd województwa nie dysponuje innymi pieniędzmi jak tylko publicznymi, całe te wszystkie nasze działania zmierzające w kierunku utrzymania rozwoju tego lotniska, bo tylko rozwój gwarantuje dobre wykorzystanie tych środków. Tutaj Pan Marszałek tego nie powiedział, ale przecież,

gdyby się okazało, że zatrzymamy ten rozwój, ponieważ są tam pieniądze unijne, jest coś takiego jak osiągnięcie pewnych założonych efektów w takim projekcie. Między innymi te założone efekty to ilość obsłużonych pasażerów, destynacji i tak dalej, i tak dalej. Jeśli się tych efektów nie osiągnie, to Komisja Europejska w ciągu pięciu lat ma prawo zażądać zwrotu pieniędzy. Proszę Państwa, to nie jest zwrot pieniędzy przez spółkę. To jest zwrot pieniędzy unijnych przez Polskę. W związku z tym to również jest bardzo ważny element całego tego problemu. Jeśli Państwo by mieli konkretne pytania, jakieś szczegółowe, to ja bardzo chętnie i Pan Prezes tutaj obecny odpowiemy. Dziękuję bardzo."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Uprzejmie proszę o zabranie głosu Pana Prezesa.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Marcinowi Daniłowi.

Pan **Marcin Danił** Wiceprezes ds. Korporacyjnych w Mazowieckim Porcie Lotniczym Warszawa-Modlin Sp. o.o. powiedział: „Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Panie Marszałku! Pani Przewodnicząca Rady! Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu, za zaproszenie. Ja będę mówił tylko i wyłącznie o faktach. Reprezentuję spółkę. Nazywam się Marcin Danił. Odpowiadam za finanse, za zakupy, za inwestycje, za ochronę i za sferę korporacyjną. Co do umowy spółki tutaj wiele pytań padło – ta umowa i ta jednorodność wynikała z tego, że mamy tutaj do czynienia z podmiotami publicznymi i chodziło również o ochronę praw tych udziałowców, mniejszych właścicieli, jak chociażby Nowy Dwór Mazowiecki, który też jak gdyby wyłożył 20 milionów i dużo pracy w spółkę. To była ta taka priorytetowa zasada i myśl dlaczego jednorodność. Teraz mamy do czynienia z sytuacją, kiedy spółka zaplanowała sobie pięcioletni i zgodnie z master planem rozwój do 2028 roku. Wszyscy właściciele poparli ten plan, tą strategię i nagle w jednym z głosowań została wstrzymana emisja obligacji na kwotę 60 milionów i te 60 milionów tak naprawdę jest odnowienie pierwszej emisji obligacji, bo spółka w 2010 roku wyemitowała 150 milionów właśnie z przeznaczeniem na sfinansowanie terminala i drogi startowej i na dzień dzisiejszy spłaciła właśnie 60 milionów, więc pozostało 90. Ja jeszcze tylko króciutko zanim pokażę prezentację opowiem o sytuacji finansowej, bo też dużo medialnie o tym się mówi, a nie wszystkie te informacje są prawdziwe. Generalnie co do zasady inwestycje infrastrukturalne to jest długi okres zwrotu. Tu mówimy najczęściej o okresie lat dziesięciu, czasami piętnastu, a nawet i dwudziestu lat. Spółka zainwestowała ponad czterysta milionów i tak naprawdę amortyzacja na dzień dzisiejszy to jest 17 milionów w skali roku, a strata to jest cztery miliony. To jak sobie odejmiemy tę kwotę, to tak naprawdę finansowo w zeszłym roku 12 milionów spółka miała na koncie i te 12 milionów właśnie przeznaczyła na remonty i bieżące inwestycje, żeby doprowadzić port do lepszej kondycji w infrastrukturze. To jest bardzo ważne, o czym mówię, dlatego że też chciałem przypomnieć, że ten port był zmodernizowany. On nie był budowany od początku. Tu nie mamy do czynienia z taką sytuacją, że państwo wyłożyło na to dwa miliardy i otrzymaliśmy produkt gotowy do użycia, nowy, którym byśmy się nie musieli martwić w przeciągu najbliższych dwudziestu lat. Tak naprawdę nowe to są progi betonowe po pięćset metrów i tu mamy okres użytkowania trzydzieści lat. Nowy to jest terminal, magazyn chemiczny i część budynków jest odnowiona, powiedzmy, w takim stanie gwarantującym żywotność dwadzieścia, trzydzieści lat. Natomiast wszelkie inne powierzchnie, tak zwane powierzchnie ruchu naziemnego, to są tak naprawdę powierzchnie zmodernizowane, czy to w jakiś sposób nakładkami asfaltowymi, czy to po prostu wymianianiem płyt. Ta infrastruktura, na przykład w przypadku drogi startowej, to jest żywotność około na dzień dzisiejszy dziesięciu lat, płyt postojowych części pięciu, części trzydziestu, a jeszcze innych kilku lat i my to na bieżąco robimy. I jeszcze tylko jedną rzecz chciałem powiedzieć odnośnie obligacji, tej emisji. One miały służyć inwestycjom, nie przejedzeniu. To że ktoś mówi, że

na spłatę obligacji to jest nieprawda. I jeszcze powiem, dlaczego też samorząd województwa mazowieckiego jest takim liderem projektu, bo w założeniach pierwotnych tak naprawdę inwestorem branżowym miał być PPL. To on jak gdyby miał pilnować tej strefy biznesowo-inwestycyjno-sprzedażowej, natomiast jak widzimy plany ich się zmieniły i tak naprawdę to samorząd województwa mazowieckiego jest dzisiaj tym liderem, który wspiera najbardziej rozwój portu. Co do istotności tego projektu dla Mazowsza, ale nie tylko. Mazowsze to jest, jeżeli chodzi o ruch na naszym porcie, z Warszawą to jest 60%, reszta to są województwa północno-wschodniej Polski, również Lublin, również Łódź, część Olsztyna. W związku z tym my oddziałujemy w tej tak zwanej catchment area, tym zasięgu portu. Jesteśmy bardzo potrzebni, może nie potrzebni, ale jesteśmy portem pierwszego wyboru dla wszystkich podróżujących, którzy kalkulują podróż nie dłużej niż dwie godziny. To wynika z naszych badań i jak gdyby to widać w przyroście portu. Po drugie my jesteśmy portem niskokosztowym, co zakłada, że ten produkt będzie trochę niższej jakości, ale będzie go stać na większą ilość osób, tak. Te bilety kosztują nie więcej niż 50 euro - mówię o średnich - nie więcej niż 50 euro w jedną stronę, ale oczywiście w promocjach można je nabyć dużo taniej. Co do miejsc pracy to jak gdyby to jest jasne, że oprócz tego, że mamy sam port, mamy pracowników, to mamy po stronie północnej Warmińską Strefę Ekonomiczną, mamy po stronie południowej parkingi, hotele, więc jak gdyby ten region się rozwija. Tylko przypominam, że to na dzień dzisiejszy jest dopiero pierwszy etap rozwoju portu. Mamy trzy miliony pasażerów. Działamy od 2012 roku. Ale niewątpliwie to jest projekt, który napędza rozwój nie tylko samego regionu nowodworskiego, tylko również województw ościennych i on w dłuższej perspektywie na pewno będzie sprawiał, że i dostępność turystyczna chociażby będzie dużo bardziej łatwa i atrakcyjna. Ja jeszcze chciałbym, jeżeli Państwo pozwolą, pokazać taką prezentację bardzo krótką. Na tym slajdzie widzimy to co mamy dzisiaj. Jest tutaj płyta postojowa, tam gdzie stoją samoloty, dla dwunastu samolotów. Jest to modernizowane, nie jest nowa. Terminal nowy, dwa parkingi i po tamtej stronie budynki dla straży granicznej. Nie widać tutaj drogi startowej. Jest to droga startowa 2.500 metrów, w pełni oprzyrządowana, z ILS kategorii II, czyli jako drugi port w Polsce mamy kategorię II po lotnisku Chopina. Trzy miliony pasażerów - Pan Marszałek mówił - to jest piąte miejsce w kraju. Jeżeli inwestycje o których mówimy doszłyby do skutku w najbliższych pięciu latach podwoimy ilość pasażerów. I również Przewodniczący Rady Nadzorczej mówił o tak zwanych alternatywnych rozwiązaniach. Robimy projekt jak gdyby, który zastąpi nam rozbudowę terminala. Chcielibyśmy wybudować po stronie zachodniej taki namiot albo taką halę typu carrefour, która będzie obsługiwała te trzy miliony pasażerów, które chcielibyśmy obsłużyć w najbliższych pięciu latach. Tu jak gdyby wszystko Państwo wiecie. Czterdzieści kilometrów od centrum Warszawy. Jesteśmy otwarci całą dobę. Lotnisko Chopina na przykład ma nocne tak zwane core night, czyli nie mogą być wykonywane operacje lotnicze. Bardzo krótki czas obsługi w przylocie i odlocie - tu mówimy o dwudziestu pięciu minutach, czyli samolot od wylądowania do wystartowania obsługiwany jest dwadzieścia pięć minut i ten turnover jest najlepszy w kraju, jeżeli chodzi o czas. Czterdzieści dziewięć kierunków, w zimie dodajemy kolejne. Bogata oferta usług pozalotniczych - to też chcielibyśmy rozwinąć, bo tutaj nasz port, tak naprawdę, zarabia w 60%, jeżeli mówię o strukturze przychodów, 60% to są usługi pozalotnicze, a 40% to są usługi lotnicze. Usługi lotnicze to jest opłata za pasażera, za lądowanie, natomiast pozalotnicze to są te wszystkie umowy, które polegają na tym, że dzierżawimy powierzchnie komercyjne i mamy tak zwany revenue sharing czyli udział w zyskach, udział w obrotach, które realizują, nie wiem, restauracje, sklepy duty free i tak dalej. Czyli jest to bardzo dojrzały wskaźnik, jeżeli chodzi o porty nawet zachodnioeuropejskie. 60% usługi pozalotnicze, 40% usługi lotnicze. Tu mamy dojazd, jak można się do nas dostać. Mamy pociąg. Mamy połączenia autobusowe. Mamy dedykowany autobus ModlinBus, który łączy lotnisko w Modlinie z Lotniskiem Chopina. Czas dotarcia czterdzieści, czterdzieści minut to jest powiedzmy uśredniony, bo w piątek po południu to on trwa do półtorej godziny. Ale generalnie mamy zapewnione stałe połączenia

autobusem, pociągiem do lotniska w Modlinie. Tu już mówiliśmy o połączeniach również z innymi miastami. To głównie firmy prywatne. To jest siatka połączeń. Oczywiście największy ruch mamy z Londynem – to jest 40% ruchu. Troszeczkę też to jest uśrednione, bo trochę to się zmienia w okresie wakacyjnym. 30% to jest ruch turystyczny. Ponad 30% ruch ludzi, którzy pracują gdzieś za granicą. A pozostały to jest: wizyty weekendowe, wizyty krótkie, turystyczne, weekendowe. Natomiast 30% pasażerów w zeszłym roku to byli pasażerowie, którzy pierwszy raz lecieli samolotem. W 2014 to było ponad 50%. Czyli ci pasażerowie, których my obsługujemy, to nie są pasażerowie zabrani komukolwiek. To są pasażerowie wykreowani, nowi tak zwani pasażerowie, którzy – nie wiem – przestali jeździć autobusami, własnym samochodem i zaczęli latać właśnie z uwagi na to, że ta sieć połączeń jest dość bogata i każdy sobie może niemalże na to pozwolić. A po drugie wzrost ruchu lotniczego w Polsce przewidywany. Na dzień dzisiejszy w całej Polsce mamy czterdzieści milionów pasażerów. W przeciągu najbliższych dziesięciu lat ta liczba może się nawet podwoić. Ale zakłada się, że to będzie 60 milionów. W związku z tym popyt na tego typu usługi on rośnie i właśnie wynika to z faktu, że te usługi są coraz bardziej dostępne kosztowo i PKB w Polsce rośnie. To jak gdyby bogactwo społeczeństwa przekłada się również na tego typu... na ten biznes. Z nowych połączeń to będzie właśnie Kijów, Lwów, Amman w Jemenie i tutaj Burgas, Rimini, Pescara, czyli Włochy i Bułgaria. Tutaj trochę pokazaliśmy, bo jak wiecie Państwo, mamy cały czas dyskusję na temat raportu Arup i ten raport Arup, ja nie będę oceniał tych planów Radomia, natomiast tu pokazujemy za te pieniądze, które można by było wydać, te 800 milionów, o których mówimy, co możemy zrobić w Modlinie, tak. My możemy w przeciągu sześćdziesięciu miesięcy doprowadzić do portu, który by obsługiwał do 20 milionów pasażerów i to daje jakiś poziom wyobraźni, że tak naprawdę Warszawa byłaby zabezpieczona, jeżeli chodzi o obsługę ruchu, na najbliższe dwadzieścia lat, przy rozbudowie również Chopina, bo my zakładamy, że Chopin – przynajmniej ja widziałem takie prezentacje trzy lata temu – że przy wydatkowaniu inwestycyjnym miliarda złotych Chopin mógłby zwiększyć swoją przepustowość o dziesięć milionów, czyli do dwudziestu pięciu milionów. Oczywiście ja mówię o rynku mazowieckim, który stanowi dla nas z Warszawą 60%. Ale to jak gdyby przy bardzo bogatej ofercie i jeszcze usprawnieniu komunikacji to jak gdyby ten obszar ciśnienia naszego on by oczywiście się zwiększał. My również obsługujemy 10% pasażerów z Białorusi i z Ukrainy. Teraz otwieramy połączenia, więc Ukraina będzie bardziej tranzytowa, ale cały czas Białoruś czy kraje nadbałtyckie - jesteśmy dla nich w dość dogodnym położeniu. To jak gdyby te remonty. Państwo pewnie słyszycie. PPS-y to płyty postojowe. To wszystko wynika z tego, że my jak gdyby inwestujemy w lotnisko modernizowane. Ja tylko jeszcze pokażę, tak wygląda dzisiaj terminal, jeżeli ktoś nie był. Natomiast ta lewa część to jest terminal po rozbudowie. Ta rozbudowa, o której mówiliśmy, o której jest bardzo głośno w mediach, mówimy o dostawieniu czterech gate-ów i zwiększeniu obsługi z obecnych 3,5 miliona, bo taką mamy przepustowość wyliczoną, do siedmiu milionów. To jest też bardzo ważne, jeżeli chodzi o tak zwaną jakość obsługi pasażera. Dzisiaj są takie kody nadawane przez IATA. Najwyższy kod to jest kod D, a my mamy ten jeden z kodów najniższych z uwagi na to, że pasażerowie nie mają gdzie usiąść i ta powierzchnia musi być bardzo szybko rozbudowana. Tu mamy rozbudowę parkingów pokazaną. Tam po prawej stronie ten biały budynek to jest hangar Cargo i tam też byłby mały hangar do takich drobnych remontów samolotów lub związanych z na przykład przemalowaniem, czy wymianą siedzeń. Jest to bardzo ciekawy projekt i bardzo dużo zapytań jest z Europy Zachodniej. Czeka się na taką usługę kilka miesięcy. Ale oczywiście to jest dalszy, dalszy etap. Tu mamy drugi terminal. To już jest ta inwestycja w sześćdziesiąt miesięcy do dwudziestu milionów pasażerów. Ten drugi terminal jest postawiony równolegle. On jest trochę szerszy i większy. I tak mówimy - przy koszcie 200 milionów moglibyśmy dojść do poziomu 17 milionów w sześćdziesiąt miesięcy, to jest pięć lat. To są plany zaudytowane przez Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych, przez firmę Polconsult, która zajmuje się projektowaniem lotnisk i tak naprawdę chcemy też doprowadzić do oprócz tego, żebyście Państwo poparli rozwój portu, to chcielibyśmy też doprowadzić do bardzo merytorycznej

rozmowy o liczbach, o planach, żeby przedstawić to co już tu jest, tak, co istnieje i wystarczy tylko rozbudować. (niezrozumiały głos z sali) Tak, prześlemy, prześlemy albo ja wyślę tutaj na sekretariat. (niezrozumiały głos z sali) Dobrze, dobrze. W każdym razie proszę bardzo, proszę korzystać z tej prezentacji. Ja też zostawię na siebie namiary. Jeżeli ktoś by chciał zapytać mailowo albo telefonicznie, to proszę bardzo, do usług. Dziękuję bardzo."

(prezentacja stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu)

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. O głos poprosiła Pani Wioletta Kulpa. (niezrozumiały głos z sali) To proszę właśnie podejść do mównicy."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dobrze. Nie wiem czy my możemy pytać, bo Pan Marszałek powiedział, żebyśmy za bardzo w szczegóły nie wchodzili tylko ograniczyli się do głosowania nad faktem czy popieramy, czy nie popieramy, ale dobra, koniec złościwości. Proszę mi powiedzieć, dlaczego Państwo tylko i wyłącznie jesteście zamknięci na jedną firmę lotniczą, bo z tego co wiem obsługujecie tylko jedną. Czy były oferty innych firm, które się do Państwa zwracały, czy wy startowaliście do innych firm z ofertami, że ewentualnie obsłużycie inne linie lotnicze? I to jest jedno pytanie. I teraz drugie, ale przepraszam, muszę wziąć komputer. Korzystając z okazji, że jest Pan Marszałek i możemy zadać pytanie, to muszę posłużyć się cytatem: *Moim zdaniem to nie jest kwestia marzeń czy chciejstwa, tylko po prostu wymóg gospodarczy. Doświadczenia w innych krajach pokazują, że wokół nowego, regionalnego portu lotniczego zawsze jest aktywizacja gospodarcza, z czasem pojawiają się przewozy towarowe, więc tutaj też tak może być. Logiczne jest...* – to są wszystkie wypowiedzi Pana Marszałka oczywiście - *Logiczne jest, że taki port regionalny powinien być połączony z drugim, co do wielkości, po Radomiu ośrodkiem miejskim na Mazowszu. Tam jest m.in. siedziba Orłenu, tam produkuje się paliwo lotnicze. Populacja tamtego subregionu, jakby policzyć wszystkie powiaty, to jest ponad 600 tysięcy ludzi, którzy będą generowali ruch lotniczy, którzy będą mogli szybciej podróżować do Warszawy.* I to jest wypowiedź Pana Marszałka z 2012 roku, tytuł: *Pociągami z Płocka do Modlina do 2020 roku. Adam Struzik: to realny projekt.* Panie Marszałku, jak mam wierzyć Panu, jeśli Pan te słowa mówił w 2012 roku, to już praktycznie niedługo powinniśmy jechać linią kolejową Płock-Modlin, a tymczasem zastanawiamy się nad projektem łączącym Modlin z Warszawą i mamy za tym głosować. Dlaczego Pan nie realizuje tych projektów, które były nie chciejstwem, były bardzo realne? W takim razie co się stało, że Pan powtarza cały czas o linii Płock-Modlin, która tak naprawdę nie jest realna cały czas, bo nie podjęliście żadnych procedur, które byłyby zapisami w konkretnych dokumentach Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Tego po prostu nie ma, tego nie ma w budżecie. Więc nie starajmy się robić tutaj fikcji, tylko rozmawiajmy realnie, jakie mamy szanse, tak naprawdę. Z całym szacunkiem, bo Pan przedstawia mi wizję jak to odciąży Warszawę, Okęcie i tak dalej. My jesteśmy w Płocku. Ja chciałabym wiedzieć jakie to będzie miało realne korzyści dla Płocka, a nie dla Warszawy. Dziękuję."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Czy Pan Marszałek odpowie? Pan Prezes, bardzo proszę."

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Marcinowi Daniłowi.

Pan **Marcin Danił** Wiceprezes ds. Korporacyjnych w Mazowieckim Porcie Lotniczym Warszawa-Modlin Sp. o.o. powiedział: „To prawda, że może nie jedynym, bo obsługujemy

również General Aviation, ale powiedzmy jedynym głównym przewoźnikiem jest firma Ryanair, największy przewoźnik w Europie. Oczywiście rozmawiamy. Oczywiście rozmawiamy, rozmawiamy z liniami czarterowymi, głównie z biurami podróży, bo to one decydują gdzie linie czarterowe. Mieliśmy podpisaną umowę z Itaką. Byliśmy bardzo blisko z firmą... (głos niezrozumiały). Natomiast proszę też pamiętać, że my działamy na rynku, jak gdyby bijemy się o klientów tych samych co lotnisko Chopina i przy tym cenniku i przy tej infrastrukturze to tak naprawdę my przegrywamy czasem dojazd i jak gdyby część linii lotniczych boi się konkurencji z Ryanairem w sensie czysto ultrakosztowej konkurencji, bo my tak naprawdę mamy przewoźnika, który jest przewoźnikiem ultrakosztowym. Zaczynaliśmy, przypominam, z dwoma liniami – z linią Ryanair i z linią Wizz Air. Natomiast Wizz Air po, czy tak naprawdę przed zamknięciem lotniska z uwagi na złe wykonanie drogi startowej w części betonowej jak gdyby już nie wrócił. To długo by opowiadać. To tak naprawdę decyzja ekonomiczna. Natomiast tak, cały czas rozmawiamy, jeździmy na tak zwane routes-y. Myślę, że teraz mamy dużą szansę, ponieważ Lotniska Chopina się zatyka i tak naprawdę te linie low-costowe, ja nie mówię o liniach tradycyjnych, bo one wymagają dużej lepszej infrastruktury, natomiast mówię o liniach niskokosztowych, jak gdyby zakładamy, że to jest duża szansa, tylko my się musimy rozbudować. Bo na dzień dzisiejszy to my tak naprawdę nie jesteśmy w stanie przyjąć żadnej dużej linii. Możemy upchać pomiędzy slotami, czyli pomiędzy jak gdyby połączeniami, jakąś jedną, dwie może małe, natomiast jeżeli chodzi o infrastrukturę dzisiaj mamy zbazowanych siedem samolotów Ryanaira, a mamy płytę postojową na dziesięć, bo dwa dodatkowe to jest płyta do odlodzenia samolotów na zimę, musi być zarezerwowana. W związku z tym najpierw rozbudowa i poprawa tej infrastruktury, dopiero potem możemy liczyć na kolejne linie, mówię w tym segmencie niskokosztowym. Zresztą nasz projekt to było lotnisko komplementarne obsługujące linie niskokosztowe. Dlatego u nas nie ma marmurów, wodotrysków. To jest tak naprawdę lotnisko przyjazne, dość małe, natomiast ono musi być rozbudowane, bo naprawdę ten poziom obsługi jest bardzo niski. Ale tak, cały czas rozmawiamy i staramy się pozyskać kolejnych przewoźników.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Adamowi Struzikowi Marszałkowi Województwa Mazowieckiego.

Pan **Adam Struzik** Marszałek Województwa Mazowieckiego powiedział: „Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Planuje się oczywiście w perspektywach często kilkunastoletnich. Ta linia kolejowa – mówię o linii kolejowej łączącej Port Lotniczy Modlin z Płockiem – jest w dokumentach strategicznych województwa, jest zapisana, jest też zgłoszona do planów rozwoju transportu na poziomie kraju, ale zdajmy sobie, proszę Państwa, sprawę z tego, że ta linia kolejowa będzie kosztowała około półtora miliarda złotych. (z sali Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Tego nie wiedzieliście jak Pan udzielał wywiadu?”) Jak by Pani czytała wszystkie moje wywiady to dowiedziałaby się Pani z nich, że 1.600.000.000 wyceniona została po wstępnych założeniach techniczno-ekonomicznych budowa tej linii. Oczywiście, proszę Państwa, w Polsce inwestycje liniowe napotykają na szereg bardzo wielkich barier i oporów. Czy ja wierzę w to, że ona powstanie. Ja wierzę. Jak wierzę i to nie jest kwestia tylko wiary, tylko taka jest logika rozwoju. Jeżeli ten port lotniczy będzie się rozwijał w takim tempie jak do tej pory, jeżeli damy mu szansę, to będzie również generował ruch pasażerski. Logiczne jest, że jesteśmy świadkami olbrzymich przemian, jeżeli chodzi o transport. Jest powrót do transportu publicznego z powodu wielu względów, chociażby obniżenia emisji. Ja wierzę, że nowoczesny pociąg, już w nowych kategoriach, jest do zrealizowania na tym odcinku. Natomiast pierwsze projekty, jak byśmy zajrzeli historycznie, to pierwsze projekty i pierwszą koncesję na tą linię kolejową Modlin – Płock wydano w XIX wieku. (z sali Pani

Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „To więcej niż kilkanaście lat.”) Wydano w XIX wieku. Więc jeżeli, powtarzam, jeżeli z determinacją władze województwa będą konsekwentnie do tego dążyły, jeżeli Port Lotniczy Modlin, bo nie będziemy budowali linii kolejowej do kadłubka, tak, czy jakiegoś portu, który będzie umierał, to jest logiczne. W dokumentach strategicznych i podpisanych umowach jest budowa tego łącznika pięć i pół kilometra jako pierwszy etap, między stacją kolejową Modlin a terminalem. Po to, żeby zbudować dalszy odcinek potrzebne są dalsze prace i oczywiście pieniądze. Więc proszę zrozumieć, że ten czas się wydłuża, ale to nie znaczy, że myśmy w jakimkolwiek stopniu zrezygnowali z tego projektu.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Nie widzę... Jest Pan Przewodniczący Sejmiku, Komisji Rozwoju i Infrastruktury Mazowsza. Bardzo proszę, Pan Stefan Kotlewski.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Stefanowi Kotlewskiemu.

Pan **Stefan Kotlewski** Przewodniczący Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Zagospodarowania Przestrzennego Sejmiku Województwa Mazowieckiego powiedział: „Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Wysoka Rado! Wywołany zostałem tu do głosu wypowiedzią Pani Radnej Kulpy, bo bardzo łatwo jest tak rzucić zdanie, że: a, w tym porcie lotniczym kiedyś był zatrudniony obecny poseł Pan Marcin Kierwiński i coś tam było nie w porządku. To pozwolę sobie powiedzieć co tak naprawdę jest przesłanką tego, że Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” postanowiło nie inwestować w Modlin, tylko skierować strumień pieniędzy do lotniska w Radomiu. To jest właśnie ten – ja to tak nazywam – szalony pomysł byłego prezydenta miasta Radomia Pana Andrzeja Kosztowniaka, obecnego posła Prawa i Sprawiedliwości, który wbrew logice, wbrew dokumentom strategicznym z poziomu i kraju, i Unii Europejskiej, bo wtedy właśnie, tak jak mówił Pan Marszałek, stwierdzono, że jedynym sensownym i logicznym rozwiązaniem dla regionu mazowieckiego jest Port Lotniczy Warszawa-Modlin, nie Sochaczew, nie Miński Mazowiecki, nie Radom, postanowił ten port wybudować. Wybudował go nakładem własnych sił i środków – mówię tutaj o budżecie miasta Radomia – a dzisiaj boryka się miasto z problemem co z tym pomnikiem zrobić, bo tak naprawdę to jest pomnik. Jeśli odniesiemy do siebie te dwa porty lotnicze, to z Warszawy do Modlina jest czterdzieści minut drogi, do Radomia półtorej godziny. Ilość pasażerów, których przyjął Port Lotniczy w Modlinie to jest ponad trzy miliony pasażerów, a port lotniczy w Radomiu w ubiegłym roku miał trzynaście tysięcy pasażerów. Jak widzimy zdjęcia z tamtego portu lotniczego, to tam wieje chłodem, nudą i nic się nie dzieje. Wielokrotne próby – i poprzedniego prezydenta, i obecnego prezydenta, który musi się z tym pasztetem borykać - powodują, że nie ma chętnych, żeby tam ulokować swoje biznesy i stamtąd latać. Więc nie mówmy o tym, że nie interesuje nas Port Lotniczy w Modlinie, który się pręźnie rozwija, tylko mówmy o tym, że dzisiejsza władza chcąc chronić ewentualne interesy bądź zagrożenia, nie wiem czy może nawet karne Pana Posła Andrzeja Kosztowniaka, próbuje przerzucić tam potężny strumień pieniędzy, który miał być skierowany właśnie do Modlina. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze zechce zabrać głos? Pan Tomasz Kominek, bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Panie Marszałku! Biorąc pod uwagę Państwa czas i swój postaram się w dużym skrócie odczytać nasze stanowisko Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego w

Radzie Miasta Płocka z punktu widzenia rozbudowy lotniska w Modlinie i w naszej ocenie bardzo istotnej inwestycji dla Płocka i płocczan. Lotnisko Warszawa-Modlin to dla młodych mieszkańców Płocka najlepsze rozwiązanie podczas przemieszczania się, zarówno podróżowania wypoczynkowego, jak i latania do pracy. Oczywiście istnieje możliwość latania z Lotniska Chopina w Warszawie, ale młodzi ludzie, zarówno ci studiujący, jak i ci, którzy niedawno zaczęli pracę, złożyli rodziny i bacznie analizują swoje budżety domowe, najchętniej latają tanimi liniami. Modlin to nie tylko najbliższe Płocka położone lotnisko, ale też właśnie lotnisko nastawione na taniego przewoźnika. Podróż do taniego lotniska w Modlinie będzie tańsza niż podróż do tego typu lotniska na drugim końcu województwa. Mam na myśli Radom. Poza tym tanie linie latające z lotniska Warszawa-Modlin latają w kierunkach, które wielu mieszkańców Płocka i okolic wybrało również jako kierunki zarobkowe. O tym była mowa. Londyn, Bristol, Dublin. Zarówno ceny biletów, jak i dostępność tego lotniska z punktu widzenia mieszkańców Płocka, zwłaszcza tych młodych o których mówię, jest niezwykle ważna. Badania rynku lotniczego wyraźnie pokazują, że wśród głównych użytkowników tanich linii lotniczych są osoby młode do czterdziestego roku życia i ta grupa stanowi 92% wszystkich korzystających z tak zwanych low-costów, o tym była mowa, niskokosztowych przelotów. Najaktywniejszą grupą wiekową na kierunkach wypoczynkowych – tu ciekawostka – są osoby do trzydziestu lat, to jest 50% pasażerów, a na kierunkach zarobkowych dominują osoby w wieku czterdzieści jeden do pięćdziesięciu lat. Zatem lotnisko Warszawa-Modlin ma rzeszę pasażerów również z naszego miasta i okolic, którzy potrzebują tego portu, by móc z miejsca, gdzie zarabiają pieniądze szybko docierać do swoich rodzin, ale też by móc podróżować na miarę możliwości budżetów młodych ludzi. Jako radni powinniśmy pamiętać, wydaje się, o tej grupie mieszkańców naszego miasta, bo likwidacja, a dłużej likwidacja, bo brak rozwoju i zatrzymanie, z czasem stagnacja i niszczenie lotniska to właśnie likwidacja. Jeżeli tak się stanie będzie to dla młodych ludzi znaczącym i dużym utrudnieniem przede wszystkim. Lotnisko Warszawa-Modlin to również generator miejsc pracy, o tym było mówione, także dla mieszkańców Płocka. Jak wiadomo, w tej chwili lotnisko Warszawa-Modlin obsługuje rocznie około trzech milionów pasażerów. Ci ludzie muszą jakoś do Modlina dojechać. To okazało się szansą dla wielu przewoźników, również z Płocka, którzy zainwestowali w samochody odpowiednie do przewozu większej liczby osób, różnego typu busiki. Połączenia kolejowe, perspektywy dla Płocka, o tym było tu szeroko powiedziane. Nie będzie to nic oryginalnego, ale niech wybrzmi kolejny raz. Podpisane między Województwem Mazowieckim a PKP-PLK S.A. porozumienie na mocy którego PLK będzie inwestorem i zbuduje połączenie kolejowe lotniska ze stolicą, to stało się szansą również dla Płocka. Obecne połączenie kolejowe ze stolicą kraju pozostawia wiele do życzenia. Lotnisko stało się więc impulsem do szynowego rozwoju tej części województwa - północnego Mazowsza. Tylko istnienie lotniska daje szansę na pociągnięcie torów do Modlina, a z czasem do Płocka. To dla nas wszystkich bardzo ważny aspekt w przyszłości. Lotnisko z potencjałem rozwojowym. Jeszcze półtora roku temu dyskutowano o tym, czy lotnisko Modlin może stać się centralnym hubem. Wówczas wyraźnie wskazywano na to, że port lotniczy został stworzony tak, by mógł się rozwijać modułowo, co prezes nam przedstawił. Mało tego – lokalne plany zagospodarowania przestrzennego zakładają rozrost lotniska. Zatem należy nie tylko apelować o to, by modlińskie lotnisko funkcjonowało i miało szansę się rozwijać, ale też by stało się portem centralnym, największym portem lotniczym w kraju. Na to pozwala też bliska odległość od Warszawy. Mieszkańcom Płocka w przyszłości dawałoby to z pewnością możliwość stworzenia nowych lub rozwinięcia istniejących firm, a to oznaczałoby miejsca pracy. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę. Pani Przewodnicząca. (niezrozumiały głos z sali) A, test. Dobrze, dziękuję serdecznie. Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Arturowi Krasowi.

Pan Radny **Artur Kras** powiedział: „Szanowna Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Zaproszeni Goście! Spółka Mazowiecki Port Lotniczy Warszawa-Modlin to na przestrzeni ostatnich kilku lat jeden z najszybciej rozwijających się portów lotniczych w Polsce i Europie. To przykład dobrze wydatkowanych pieniędzy publicznych ze znaczącym udziałem środków z Unii Europejskiej. Osiągając poziom prawie trzech milionów rocznie odprawionych pasażerów stał się on w ciągu pięciu lat piątym portem lotniczym w Polsce. Biorąc pod uwagę oddziaływanie na region przez otwarcie dogodnych połączeń lotniczych z najbardziej znaczącymi ośrodkami w Europie, a także między innymi przez udział w tworzeniu nowych miejsc pracy stał się jednym z tych podmiotów gospodarczych, które mają największy wpływ na dynamikę rozwoju Mazowsza w bardzo krótkim okresie czasu. Modlin jest także dla płocczan najbliższym oknem na świat. Analizując plany rozwoju Mazowsza, w tym budowę połączenia kolejowego z Modlina do Płocka i planowaną budowę trasy S10 Port Lotniczy w Modlinie w dającej się określić w przyszłości będzie miał dla naszego miasta jeszcze większe znaczenie. Do niedawna był także przykładem harmonijnej współpracy udziałowców - firm państwowych i samorządu. Nie wiedzieć czemu w ostatnim czasie ta współpraca stała się polem wojny podjazdowej gdzie jeden z udziałowców Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” zamiast wspierać rozwój lotniska wbrew logice i interesowi spółki blokuje jej rozwój. Klub Radnych Platformy Obywatelskiej w Radzie Miasta Płocka wyraża głębokie zatroskanie zaistniałą sytuacją i uważa, że należy wspierać wszelkie działania wspierające rozwój tego lotniska. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pan Prezydent prosił o głos. Bardzo proszę, Andrzej Nowakowski.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Marszałku! Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Dzisiejsza sesja, zwłaszcza ta dyskusja, miała dać nam przynajmniej próbę odpowiedzi albo odpowiedź na pytanie czy warto walczyć o Modlin, czy warto rozwijać dalej port lotniczy w Modlinie. Dzisiaj przedstawione argumenty, zarówno przez Pana Marszałka, jak i przez osoby odpowiedzialne za funkcjonowanie tego portu lotniczego wydaje mi się, że nie pozostawiają żadnych wątpliwości. Warto, byśmy patrzyli na tę spółkę nie tylko z perspektywy jednego, drugiego, bądź trzeciego albo czwartego udziałowca. Naszym zadaniem jest spojrzenie na rozwój tej spółki i przyszłość portu lotniczego w Modlinie z perspektywy mieszkańców Płocka, z perspektywy także regionu, gdzie Płock jest liderem. Jeśli dzisiaj pozwolimy i będziemy beczynnie patrzeć na to jak większościowi udziałowcy niestety próbują zamknąć lotnisko w Modlinie, ewentualnie przenieść je do Radomia, to w tym momencie będziemy działali wbrew interesowi mieszkańców Płocka. Warto bardzo mocno podkreślić, że port lotniczy Modlin to nie tylko wyjazdy, wyloty turystyczne, czy zarobkowe, ale to rzeczywiście okno na świat, które albo będzie się dalej rozwijało, albo niestety czeka go powolna agonia i śmierć. Natomiast niezrozumiałe zupełnie z punktu widzenia prezydenta miasta i jestem przekonany większości rady miasta, są działania zmierzające do tego, by rozwijać kosztem portu lotniczego w Modlinie Radom. Ja rozumiem interes polityków w Radomiu, co bardzo ważne, interes polityków w Radomiu różnych opcji, bo im zależy na tym, żeby ten dzisiaj niefunkcjonujący, bardzo kosztowny port lotniczy zaczął na siebie przynajmniej zarabiać w minimalnym stopniu, bo dzisiaj stanowi tylko potężny koszt po stronie wydatków miasta Radom i czują się za to odpowiedzialni, być może, albo nie czują, politycy tych opcji, które podjęły takie albo inne decyzje dotyczące budowy, wbrew logice, wbrew Unii Europejskiej, wbrew zaleceniom Unii Europejskiej, czy wbrew planom województwa mazowieckiego.

Natomiast to nie nasze zmartwienie. Dzisiaj nasz głos powinien być jednoznaczny, ale także – mam nadzieję – jednomyślny, że warto z perspektywy mieszkańców Płocka, z perspektywy także rozwoju naszego miasta, by dalej rozwijał się port lotniczy w Modlinie, by tak jak samorząd województwa chce dalej inwestować w rozwój tego portu. Jest to związane z jednej strony z interesem naszych mieszkańców, tym turystycznym i tym zarobkowym, bez wątplenia, ale także z perspektywą budowy kolei Warszawa-Modlin-Płock. Bez rozwoju Modlina szanse na szybkie połączenie kolejowe z Warszawą maleją albo inaczej - oddalają się w czasie w sposób właściwie trudny do określenia. Jestem przekonany, że warto dyskutować na tej sali, warto robić to w różnych sprawach, ale zastąpić de facto dyskusję na temat potrzeby lub nie funkcjonowania portu lotniczego z perspektywy mieszkańców, bo przecież zarówno prezydent jak i radni reprezentują mieszkańców, dyskusją o tym, czy jest jakiś konflikt w spółce, czy nie ma konfliktu w spółce, to nie ma najmniejszego znaczenia. Tutaj i tak bardzo wyraźnie padło stwierdzenie, że właściwie zastały zabezpieczone interesy każdego udziałowca – i tego najmniejszego i tych największych – po to tylko, albo może przede wszystkim po to, żeby nie dopuścić do sytuacji w której większościowi udziałowcy w pewnym momencie nie licząc się z nikim, ani z niczym po prostu prowadzą do zamknięcia tego portu. Dzisiaj nie mogą tego zrobić i bardzo dobrze. Natomiast tak jak powtórzę jeszcze raz, to jest zmartwienie rzeczywiście zarządzających dzisiaj portem. Nasza ocena powinna dotyczyć przede wszystkim tego, czy z perspektywy mieszkańców warto, by dalej rozwijał się port lotniczy w Modlinie, czy też bezrefleksyjnie zgodzić się z tym, że niech Modlin powoli się zamyka, natomiast strumień pieniędzy, tak jak powiedział Pan Przewodniczący Kotlewski, będzie kierowany w tym momencie do Radomia, by tam lotnisko rozwijać, a właściwie to zbudować na nowo, jak twierdzą eksperci, bo to co w tej chwili jest po prostu nie nadaje się do dalszego funkcjonowania. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań ani... Bardzo proszę, Pan Andrzej Aleksandrowicz.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Proszę Państwa, sytuacja jest bardzo prosta. PPL zaproponował spółce prowadzącej lotnisko w Modlinie inwestycję, że zainwestuje 140 milionów w przeciągu okresu czasu 500 milionów, owszem, i chciał za to większość udziałów 51%. Samorząd województwa mazowieckiego na to nie wyraził zgody. PPL poszedł rozmawiać w Radomiu, gdzie postawił warunek 51% i z tego co wiem chyba na takich zasadach tam się rozmowy toczą, czy podpisano nawet listy intencyjne. Tak że proszę nie opowiadać bajek, siac propagandy, że tutaj PPL działa po linii politycznej jakiejś. To jest biznes. Lotnisko, spółka jak każda firma, musi funkcjonować i przynosić zyski, tak. Nie jest prawdą, że lotniska w Europie na przykład tylko się budują i się nie zamykają. Proszę na przykład odwiedzić Hiszpanię. Co najmniej dwa czy trzy wybudowane w przeciągu kilkunastu ostatnich lat za pieniądze Unii Europejskiej regionalne lotniska stoją zamknięcie już, bo po prostu się nie kalkulowały. Tak że ja bym bardzo chciał, żeby lotnisko w Modlinie funkcjonowało, tylko według mnie to nie jest kompletnie kwestia polityczna, a kwestia biznesowa. Ja nie rozumiem dlaczego, jeśli Sejmik Województwa Mazowieckiego nie jest w stanie sam inwestować czy z innymi udziałowcami w lotnisko w Modlinie, to nie chce również przyjąć propozycji PPL. Jeśli firma ma inwestować i to setki milionów, to jest chyba naturalne, że chciałaby mieć decydujący głos w spółce. A może to po prostu o to chodzi, że nie chce się stracić władzy w spółce i może to jest podstawowy powód. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. O głos poprosił Pan Prezydent Andrzej Nowakowski.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Panie Marszałku! Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo Radni! Ja jeszcze raz będę apelował do tego, żeby patrzeć na problem, czy na sytuację o której tu dzisiaj rozmawiamy podczas tej sesji nie z perspektywy jednej czy drugiej spółki, naprawdę, bo to nie dzisiaj jest istotne patrząc jako radni, czy jako prezydent miasta, bo my nie – mam nadzieję – nie reprezentujemy dzisiaj interesów ani PPL ani Modlina. My dzisiaj chciałbym, żebyśmy wspólnie razem patrzyli z perspektywy mieszkańców Płocka, czy dla nich, dla nas korzystniejsze będzie jeżdżenie do Radomia czy też do Modlina, czy wyloty z Radomia czy wyloty z Modlina. Warto naprawdę w tym momencie patrzeć jako radni, jako prezydent z perspektywy mieszkańców Płocka i całego regionu. Panie Radny, Pan powiedział, że lotnisko musi przynosić zyski. To trzeba porozmawiać na ten temat z byłym prezydentem Radomia, obecnie posłem PiS Kosztowniakiem, bo dzisiaj przynosi ono tylko i wyłącznie z tego co wiem od mojego kolegi Prezydenta Radomia kolosalne straty, które pokrywa cały czas koszty funkcjonowania tego lotniska miasto Radom. Poniosło koszty nie tylko budowy, ale także dzisiaj ponosi koszty bieżącego utrzymania lotniska z którego nie latają w ogóle samoloty. Ja powtórzę jeszcze raz – rozumiem determinację polityków różnego szczebla i różnych opcji w Radomiu, żeby to właśnie rozwijał się Radom, ale chciałbym także z perspektywy Płocka i całego regionu, gdzie Płock jest liderem, by to jednak rozwijał się Modlin jako port lotniczy a nie Radom.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. O głos poprosił Pan Andrzej Aleksandrowicz, bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Panie Prezydencie, ale ja się w sporej części zgadzam z Pana wypowiedzią. Ja też bym chciał, żeby Modlin istniał, rozwijał się jako jedno z lotnisk w Polsce i obecnie nam najbliższe. Natomiast, wie Pan, ja jestem radnym miasta Płocka a nie radnym miasta Radomia i ja nie będę się zajmował sprawami czy problemami, którymi niech się zajmują radni miasta Radomia, to dwa. I jeszcze raz podkreślam – ja właściwie już nie chciałem na dzisiejszej sesji zabierać w tej sprawie głosu, zadałem pytania, które chciałem zadać, otrzymałem wyjaśnienie, ale niestety Pana sugestie i sugestie Pana Kotlewskiego, że to jest jakaś kwestia polityczna i tak dalej, nie, proszę Państwa. PPL zaproponował – jeszcze raz powtórzę już krótko – najpierw inwestycję pół miliarda złotych w Modlin. Owszem, chciał za to pakiet większościowy. Nie dogadał się z Sejmikiem Województwa Mazowieckiego, poszedł do Radomia, gdzie te 51% chyba otrzyma i to jest sedno tej sprawy. Trudno oczekiwać od firmy, która ma zainwestować pół miliarda złotych, żeby była stawiana w każdym momencie w szachu przez udziałowca, który ma 30%. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Ad vocem Marszałek Województwa Mazowieckiego, bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Adamowi Struzikowi Marszałkowi Województwa Mazowieckiego.

Pan **Adam Struzik** Marszałek Województwa Mazowieckiego powiedział: „Szanowna Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Jeszcze raz chcę powiedzieć i podkreślić z całą stanowczością – na propozycje Przedsiębiorstwa „Porty Lotnicze” Modlin podnoszące kapitał o 140 milionów udzieliliśmy pozytywnej odpowiedzi warunkując to

przejęciem przez Przedsiębiorstwo „Porty Lotnicze” również odpowiedzialności za zabezpieczone przez samorząd województwa wyemitowane obligacje w wysokości 150 milionów złotych. Panie Radny, to była uczciwa propozycja. Zgadzam się z Panem, że jeżeli ktoś zamierza uczciwie zainwestować pieniądze, to chce o nich w pełni decydować. Ale proszę też wziąć pod uwagę, że jeśli samorząd województwa zainwestował własne pieniądze, gwarancje przez te wszystkie lata, zdobył środki europejskie, bo to nie Przedsiębiorstwo „Porty Lotnicze” Modlin zdobyło te środki europejskie, tylko województwo i my oczekiwaliśmy też gwarancji funkcjonowania. Proszę Państwa, to o czym wspominał Pan Skarbnik – przy projektach unijnych, a ten projekt się kończy w roku 2020, pięcioletni okres trwałości, w 2020... przepraszam, w 2021 kończy się okres trwałości, to jeżeli nagle z tych powodów o których powiedział Pan Radny Kotlewski i Pan Prezydent bardzo uczciwie, jeżeli z powodów politycznych nagle zmieniono by decyzję i wycofano się z portu lotniczego w Modlinie, to proszę Państwa, te pieniądze Państwo Polskie, nie wiem kto, pewnie budżet państwa, bo na pewno nie budżet województwa mazowieckiego, bo byśmy się bronili przed tym do Starsburga włącznie, ale musiałyby te pieniądze zwrócić z odsetkami. Trzeba mieć tego świadomość. Natomiast jak już mówimy tak do bólu szczerze. Ja jestem człowiekiem, który jest zainteresowany równomiernym rozwojem całego województwa. Całego województwa, bo czuję się odpowiedzialny również za ziemię radomską, za Radom i życzę powodzenia, tylko niech to nie będzie kosztem Modlina. Tymczasem poważni politycy z Państwa opcji, z Prawa i Sprawiedliwości, na przykład Pan Wicemarszałek Senatu Pan Bielan, wszem i wobec mówi, że rozwój Modlina jest zagrożeniem dla przyszłości Radomia. Jeśli się mówi to publicznie, w telewizjach, to coś jest na rzeczy. Więc jeszcze raz powtarzam – jestem za tym, żeby Radom uporał się ze swoim problemem, który został wprowadzony niestety – i tu się absolutnie zgadzam – przez poprzedniego prezydenta. Mało tego, proszę Państwa. Przestrzegałem Pana Prezydenta Andrzeja Kosztowniaka przed tym, żeby tego nie robił, bo z analiz, z obiektywnych analiz przeprowadzanych przez różne instytuty i instytucje wyglądało to, że będzie to niepowodzenie. Mało tego, wielokrotnie apelowano do nas, bo jak Państwo wiedzą radomscy politycy byli na szczycie nawet, na szczycie, o zaangażowanie pieniędzy samorządu województwa. Z tych powodów, o których już mówiłem, że nie można angażować pieniędzy publicznych w niepewne przedsięwzięcia, jak również z tego powodu, że Unia Europejska, Komisja Europejska w roku 2006 kategorycznie zgodziła się wyłącznie na dofinansowanie do jednego portu regionalnego z tych powodów, o których Pan Radny Aleksandrowicz powiedział, że w wielu krajach europejskich wyłożone pieniądze unijne zostały stracone – w Hiszpanii, w Niemczech - i z tych powodów myśmy nigdy się nie zgodzili chociaż potężne były naciski bardzo ważnych polityków i myśmy się nigdy nie zgodzili na to, żeby zainwestować tam pieniądze, bo uważaliśmy, że będą stracone. I dzisiaj przeciwstawianie tych dwóch inwestycji – tej, która jest faktem i w którą włożono kilkaset milionów złotych i tej hipotetycznej, która ma dopiero być, jest po prostu dla mnie jako dla mieszkańca, podatnika, samorządowca, marszałka tego województwa nie do zaakceptowania. Jeszcze raz powtarzam – niech sobie Przedsiębiorstwo „Porty Lotnicze” inwestuje w Radomiu ile chce, ale nie kosztem Modlina, bo z punktu widzenia rozwoju województwa ten Modlin jest po prostu niezbędnym. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Czy Pan Prezes jeszcze zabierze głos? Bardzo proszę.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Panu Marcinowi Daniłowi.

Pan **Marcin Danił** Wiceprezes ds. Korporacyjnych w Mazowieckim Porcie Lotniczym Warszawa-Modlin Sp. o.o. powiedział: „Ja jeszcze przybliżę tą propozycję Przedsiębiorstwa Państwowego „Porty Lotnicze”, bo to było na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy i przedsiębiorstwo państwowe zostało poproszone również o

właśnie taki harmonogram rozwoju i gwarancję dalszego funkcjonowania portu. Natomiast spółka, właściciele bardziej, nie doczekali się ani tego harmonogramu, ani tego planu strategicznego rozwoju, a poza tym to co powiedział Pan Marszałek – oni chcieli wziąć aktywa bez pasyw, czyli chcieli wziąć port bez zobowiązań. Tak się transakcji nie robi. Nawet w przyszłości, gdyby port przestał istnieć to samorząd województwa mazowieckiego by musiał spłacać obligacje, bo na tym polega ta umowa wsparcia, że jeżeli port nie funkcjonuje i nie gromadzi odpowiednich środków na rachunku bankowym, to tak naprawdę samorząd województwa musiałby spłacać obligacje przez jeszcze kolejne ileś lat i tutaj jak gdyby bank ma wszelkie pełnomocnictwa do tego, żeby do tego doprowadzić, a zwróci środki unijne włącznie z odsetkami. Więc ta transakcja z punktu widzenia takiego handlu fair była niepoważna. Ona była nie do przyjęcia nawet z uwagi na to, że Pan Marszałek, czy samorząd by działał na szkodę jak gdyby samorządu, gdyby na to się zgodził, bo nie miałby wpływu na spółkę a zostałyby ze zobowiązaniami. To jest jedna rzecz. Druga rzecz jeszcze odnośnie tych analiz, bo właśnie to też warto zaznaczyć, że port lotniczy w Modlinie on został, ta lokalizacja, ona została bardzo dokładnie przebadana i my mamy 600 hektarów z czego dzisiaj wykorzystujemy 300, więc jest zapas kolejnych 300 hektarów na rozwój tego portu, gdzie możemy zrobić drugą drogę startową. I to jest jeden czynnik. Sprawy środowiskowe. My cały czas badamy i co więcej na dzisiaj mając więcej operacji oddziałujemy na środowisko mniej niż wcześniej. W związku z tym to są takie punkty o których się nie mówi, ale one są bardzo istotne dla mieszkańców. Jak się buduje tego typu projekty, to potem one jak gdyby gdzieś spowalniają proces. Trzecia rzecz – my mamy bardzo dużą przychylność mieszkańców. Przy uzgadnianiu decyzji środowiskowej, w takim badaniu na przykład przez Nowy Dwór ponad 80% mieszkańców była za utworzeniem portu lotniczego międzynarodowego właśnie w tym miejscu. To są takie bardzo ważne i istotne kwestie, których się kompletnie nie bierze pod uwagę. W związku z tym to co Pan Radny wspomniał, Radom z uwagi na to, że bliskość metropolii jest to za daleko, niedaleko jest Lublin i tak dalej, to jest właśnie taki projekt, który niestety trudno mu będzie odnieść sukces, dlatego że z takich analiz co najmniej milion pasażerów powinno być obsługanych przez port w ciągu roku, żeby on się zamykał na poziomie EBITDA na zero. Więc trudno będzie mówić, gdy będzie istniał Modlin i się rozwijał, że ten Radom ma szansę takiego rozwoju jak tam się pokazuje, nie wiem, sześciu, dziewięciu milionów. A już mówię dlaczego. Dlatego, że przy rozwoju Modlina tak naprawdę żaden przewoźnik, czy to czarterowy, w pierwszym kroku wybierze Modlin a nie Radom właśnie z uwagi na odległość. I mówię to z doświadczenia, ponieważ właśnie teraz tak się odbywa bardzo często, że jest wybierany Chopin a nie Modlin. I my jesteśmy tańsi powiedzmy cztero-, pięć... o 50% średnio pod Chopina, natomiast nawet linie niskokosztowe mówią nie. Nam zależy na byciu w środku miasta, dobrze zlokalizowanym, dobrze skomunikowanym i wolimy przerzucić te koszty na pasażera niż oddalać się gdzieś dalej. Więc to jest taka prosta prawda, nie potrzeba tu wielkich analiz, wielkich mózgów. Więc naprawdę przy rozwoju Modlina Radom będzie miał trudności w osiągnięciu chociażby tych wskaźników, które gdzieś tam zakładał. Dziękuję bardzo.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Zamykamy dyskusję. Aha, przepraszam bardzo, jeszcze Pani Wioletta Kulpa.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka przekazała głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „To w takim razie, jeśli Państwo zamierzacie kontynuować i dyskusję i projekt stanowiska, apelu na sesji czwartkowej dobrze by było, gdybyśmy dostali je najpóźniej jutro na skrzynki mailowe. Chciałabym, żebyśmy dzisiaj przegłosowali, bo nie ma Przewodniczącego, on fizycznie tworzy tą listę gości i chciałabym, żebyśmy na przyszłą sesję czwartkową zaprosili przedstawiciele pozostałych

udziałowców spółki, żebyśmy mieli obraz całości. Tylko taka gorąca prośba o wykonanie albo telefonu, albo maila, z prośbą o poinformowanie o terminie, bo jest bardzo bliski. W związku z tym proszę o poinformowanie pozostałych udziałowców. Dziękuję.”

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Tak, właśnie chciałam to samo powiedzieć co Pani Przewodnicząca, że prześlemy rano Państwu projekt uchwały wraz z uzasadnieniem oraz stanowisko Rady Miasta Płocka i poproszę Pana Przewodniczącego, żeby poprosił Biuro Rady, żeby zaprosiło właśnie na sesję czwartkową pozostałych przedstawicieli udziałowców spółki. Dziękuję bardzo. (z sali Pan Radny **Tomasz Korga** powiedział: „I koniecznie wpisać do porządku.”; niezrozumiałe głosy z sali) Nie, no zrozumiałe, to jako wrzutka i jako pierwszy punkt do procedowania, tak. Dobrze, przekażę Panu Przewodniczącemu. Czy w „Sprawach różnych” jeszcze są jakieś głosy? (niezrozumiałe głosy z sali) Nie, nie, nie, rozmawialiśmy przed chwilą, jutro rano prześlemy Państwu na tablety projekt uchwały. (niezrozumiałe głosy z sali) Nie, nie, niestety nie będziemy już, zapraszamy na sesję czwartkową, bardzo prosimy na sesję czwartkową i wtedy będziemy rozmawiać głębiej na ten temat. Już wystarczy, tak. Czy Państwo Radni w „Sprawach różnych” są jakieś czy wolne wnioski? Nie. To dziękuję serdecznie. Z wielką przyjemnością zamykam XLVII Sesję Rady Miasta, nadzwyczajną.”

Ad. pkt 5

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka zamknęła obrady XLVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Tomasz Maliszewski

Artur Jaroszewski

Wiceprzewodnicząca
Rady Miasta Płocka

Małgorzata Struzik